Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXIX — Piątek 18 marca 1938 r. — Nr. 76

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61073 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową 2.50 zł.

Rola wodza naczelnego—to czyn

Wodzu prowadź nas! Chcemy iść na Kowno!

Olbrzymia manifestacja w stolicy na cześć Wodza Naczelnego — Marszałka Śmigłego Rydza

WARSZAWA, 17.3. (Tel. wł.) Dziś o godz. 16 na placu Józefa Piłsudskiego zgromadziły się niezliczone tłumy ludności stolicy, by zamanifestować swe uczucia dla Dostojnego Solenizanta, Marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza i by dać dowód gotowości narodu oddania się do dyspozycji Naczelnego Wodza w każdej chwili, gdy Marszałek Śmigły-Rydz tego zażąda.

Wśród tłumów, liczących kilkadziesiąt tysięcy obywateli, widniały na pierwszym planie organizacje b. wojskowych, sfederowane w Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny. Tłumnie przybyły organizacje pracowników i robotników.

Po godz. 16 około trybuny, ustawionej na placu, zebrali się przedstawiciele poszczególnych związków b. wojskowych z prezesem Federacji PZOO gen. Góreckim na czele, władze naczelne Obozu Zjednoczenia Narodowego z szefem gen. Skwarczyńskim i szefem sztabu płk. Wendą.

Organizacje przybyły na plac Marszałka Józefa Piłsudskiego ze sztandarami, poza tym widać było liczne transparenty z wypisanymi na nich hasłami, nadającymi wyraz uczuciom ludności stolicy, głęboko dotkniętej ostatnimi zajściami na granicy polsko-litewskiej, gdzie na skutek prowokacji litewskiej padł na posterunku żołnierz polski, pełniący ofiarnie służbę dla ojczyzny.

Na trybunę wszedł prezes Federacji PZOO gen. Górecki, który wygłosił do zebranych tłumów przemówienie.

Przemówienie to zebrani obywatele stolicy przerywali wielokrotnymi okrzykami na cześć Marszałka Śmigłego-Rydza.

W momencie, gdy gen. Górecki omawiał ostatnie zajścia na granicy polsko-litewskiej, okrzyki zebranego tłumu przerodziły się w żywiołową manifestację, domagającą się jak najrychlejszego znormalizowania wzajemnych stosunków sąsiedzkich między Polską a Litwą i położenia kresu prowokacjom litewskim.

Kończąc przemówienie gen. Górecki wzniósł okrzyk na cześć Naczelnego Wodza, Marszałka Śmigłego-Rydza. W tym momencie odkryły się głowy, a na placu rozległ się jeden wielki, spontaniczny okrzyk: „Marszałek Śmigły-Rydz, Naczelny Wódz, niech żyje!" Orkiestra odegrała hymn narodowy.

Po chwili rozpoczął się formować pochód, który skierował się w stronę Generalnego Inspektoratu Sił Zbrojnych, by przedefilować przed Naczelnym Wodzem, Marszałkiem Śmigłym-Rydzem. Na czele pochodu niesiono olbrzymi transparent z napisem:

„Niech żyje Wódz Naczelny".

W pierwszej czwórce kroczyli: szef OZN gen. Skwarczyński, prezes Federacji PZOO gen. Górecki, prezesi organizacyj b. wojskowych, dalej w czwórkach kroczyli uczestnicy dzisiejszej manifestacji. Przy dźwiękach „Pierwszej Brygady", granej bez przerwy przez orkiestry przeszedł pochód przez ulice Warszawy. Zgromadzone na chodnikach tysięczne tłumy publiczności wznosiły nieustanne okrzyki na cześć Naczelnego Wodza.

W pochodzie niesiono transparenty, na których widniały następujące napisy: „Niech żyje armia i jej Wódz!" „Cały naród pod rozkazy Naczelnego Wodza!" „Dość prowokacyj litewskich!"!

Przed Generalnym Inspektoratem Sił Zbrojnych — defiladę manifestantów przyjął Marszałek Śmigły-Rydz, który wygłosił krótkie przemówienie, stwierdzając, że rolą wodza naczelnego jest przede wszystkim czyn.

Po przemarszu przed Wodzem Naczelnym — pochód, jakiego stolica nie widziała, a który liczył z górą 100 tysięcy osób — rozwiązał się. Poszczególne organizacje odmaszerowały do swoich siedzib.

W Kownie trwają nieustanne narady

Obecny rząd musi ustąpić, aby Litwa mogła załatwić zatarg graniczny

Flota wojenna odpłynęła z Gdyni do Kłajpedy

WARSZAWA, 17.3. (tel. wł.) Dziś w godzinach przedpołudniowych ukazał się następującej treści komunikat urzędowy: W związku z incydentem, wywołanym przez Litwinów na granicy polsko - litewskiej, rząd polski poczynił odpowiednie kroki.

Na najbliższym posiedzeniu Senatu minister spraw zagranicznych przedstawi całokształt stosunków polsko - litewskich.

POLSKIE ULTIMATUM

BERLIN, 17.3. PAT. „Berliner Tageblatt" w swoim wydaniu popołudniowym donosi o zwiększonym napięciu i pisze o ultimatum polskim do Litwy.

Kowno, sądzi dziennik, zdaje się być skłonne do ustępstw. W całej Polsce — donosi dalej „B. T." — organizowane są wielkie manifestacje, przy czym zwraca szczególną uwagę na manifestacje studenckie we Lwowie i zaznacza, że podobne manifestacje odbyły się również w Warszawie.

LONDYN POŚREDNICZY

LONDYN, 17.3. (tel. wł.) W Izbie Gmin padło pod adresem rządu pytanie, co zamierza on uczynić w związku z incydentem na granicy polsko - litewskiej w dniu 1 marca rb. i wobec skutków, które mogą nastąpić.

Premier Chamberlain odpowiedział, że ambasador brytyjski w Warszawie otrzymał instrukcje, na mocy których ma dać do zrozumienia rządowi polskiemu, że rząd brytyjski przykłada dużą wagę do wytworzonej sytuacji i pragnąłby, aby została ona rozwiązana w sposób przyjazny.

W związku z tym krążą pogłoski, że rząd angielski podjął się pośrednictwa w sprawie zatargu polsko - litewskiego.

Poseł angielski w Kownie ma interweniować w sprawie likwidacji zatargu i zmiany stanowiska Litwy wobec Polski.

Mówi się, iż pertraktacje polsko-litewskie zostaną podjęte już w najbliższym czasie, przy czym odbędą się one na terenie jednego z państw neutralnych.

MIN. LOZORAJTIS NA MIEJSCU ZAJŚĆ

RYGA, 17.3. (tel. wł.) Z Kowna donoszą, że litewski minister spraw zagranicznych udał się w towarzystwie dziennikarzy zagranicznych na miejsce incydentu, jaki zaszedł na pograniczu polsko litewskim, aby ich zapoznać z przebiegiem zajścia.

Minister litewski utrzymuje bowiem że zajście to miało miejsce na terytorium Litwy.

W litewskich kołach politycznych panuje pogląd, że **nie należy oczekiwać akcji wojskowej ze strony Polski.**

Koła polityczne sądzą, że rząd polski zgodzi się na propozycje rządu litewskiego w sprawie wyjaśnienia incydentu i zażąda podjęcia stosunków dyplomatycznych z Polską, oraz zażąda podjęcia pertraktacyj w sprawie paktu o nieagresji.

Po zawarciu tego paktu i zrzeczeniu się Wilna przez Litwę, rząd polski wyrazi gotowość uznania niepodległości Litwy.

POGŁOSKI PRASY ANGIELSKIEJ I NIEMIECKIEJ

LONDYN, 17.3. PAT. „Daily Expres" twierdzi, że **Polska skoncentrowała na granicy poważne siły wojskowe.**

BERLIN, 17.3. PAT „Hamburger Fremdeblatt" **donosi o sytuacji na granicy polsko-litewskiej w korespondencji z Berlina i twierdzi, że według zgodnych doniesień ze źródeł polskich i litewskich incydent należy traktować bardzo poważnie.**

Dziennik zwraca uwagę na stanowczą postawę kół warszawskich i ostry ton prasy polskiej oraz na zarządzenia wojskowe po obu stronach granicy.

FLOTA POLSKA UDAŁA SIĘ W STRONĘ KŁAJPEDY?

GDYNIA, 17.3. (tel. wł.) Dziś przed południem opuściły port w Gdyni wszystkie jednostki polskiej floty wojennej.

Według krążących w mieście pogłosek polska flota wojenna odpłynąć miała w stronę Kłajpedy.

KONCENTRACJA WOJSK

LONDYN, 17.3. (tel. wł.) **Rueter donosi z Rygi, że według informacyj litewskich — nad granicą litewską skoncentrowanych jest kilka dywizyj wojska polskiego.**

W Londynie oceniają sytuację jako poważną.

Informacje o koncentracji wojsk polskich ukazały się w kilku pismach angielskich.

Towarzysze broni wynoszą ze świetlicy KOP. trumnę ze zwłokami śp. Serafina, ofiary mordercznej kuli litewskiej.

Izba Gmin odrzuciła wniosek O INTERWENCJĘ W HISZPANII

LONDYN, 17.3. Dyskusja w Izbie Gmin zakończyła się oświadczeniem kanclerza skarbu Johna Simona, który jeszcze raz przytoczył argumenty premiera. Opozycja przerywała kilkakrotnie okrzykami przemówienie ministra.

Na wyzywające oświadczenie pewnego posła lewicowego, że partia pracy robiła wszystko, by zaopatrzyć Hiszpanię czerwoną w broń, Simon odpowiedział stwierdzeniem, że socjaliści zrobili pod tym względem więcej, niż publicznie można powiedzieć.

Z ław rządowych odpowiedziano na tę replikę ministra hucznymi oklaskami. Także premier Chamberlain sam dał opozycji niedwuznacznie do zrozumienia, że taka gadanina przyczynia się tylko do skomplikowania położenia.

Kiedy opozycja stawiała dalej demagogiczne zapytania, premier przestał wkońcu odpowiadać.

Wniosek interwencyjny lewicy odrzucono olbrzymią większością.

Decydujące chwile w Hiszpanii

Wojska gen. Franco zajęły Caspe

bronione przez 5 brygad międzynarodowych

SALAMANKA, 17.3. (Tel. wł.) Radio Narodowe ogłosiło komunikat oficjalny, w którym rząd zaprzecza kategorycznie rozpowszechnianym zagranicą wiadomościom o zasileniu szeregów gen. Franco siłami zagranicznymi. Komunikat stwierdza, że już od roku z górą do szeregów gen. Franco nie został wcielony ani jeden ochotnik zagraniczny, a ci, którzy walczą w jego szeregach, stanowią zaledwie drobną część jego sił, nie przekraczającą 3 proc. stanu liczbowego armii. Komunikat zaprzecza również, jakoby Hiszpania powstańcza udzieliła jakichkolwiek koncesyj zagranicy.

Komunikat oficjalny donosi, że w ciągu środy wojska powstańcze prowadziły w dalszym ciągu manewr, zmierzający do całkowitego otoczenia miasta Caste.

Opór nieprzyjaciela został przełamany na wszystkich odcinkach. Siły powstańcze rozszerzyły swe możliwości natarcia w kierunku południowym po działaniach pod Alcaniz.

Oddziały prawego skrzydła zajęły stanowiska panujące nad wsią Ejulve. Dywizja kawalerii, działająca na tym odcinku, zdobyła wczoraj czołg pochodzenia sowieckiego, trzy działa 75 mm, ambulans oraz dużą ilość broni ręcznej i maszynowej.

BARCELONA, 17.3. (Tel. wł.) W oficjalnych kołach rządowych stwierdzają, że ofensywa powstańcza rozpoczęta 9 marca, zdaje się osiągnąć punkt kulminacyjny z chwilą zdobycia Caspe i Alcaniz. Podkreślają jednak, że szybkie postępy wojsk powstańczych na terenach pomiędzy Belchite a Alcaniz, które to miejscowości dzieli 70 km, miały miejsce w terenie, który ze swych zalet naturalnych pozwolił nacierającym na osiągnięcie maksimum wydajności swego całkowicie nowoczesnego wyposażenia materiałowego.

Utrata Alcaniz oraz Puedla de Hijar i Azaila — trzy punkty ważne ze względów komunikacyjnych — jest dotkliwą stratą dla wojsk republikańskich.

W obecnej chwili wojska republikańskie oparły się na z góry przygotowanych pozycjach, broniąc mostu na Ebro, leżącego w odległości dwóch km na północ od Caspe, a którego utrzymanie posiada ogromnie doniosłe znaczenie ze względu na komunikację pomiędzy górną a dolną Aragonią.

Koła rządowe barcelońskie przypuszczają, że obrona będzie mogła skutecznie przeciwstawiać się spodziewanemu natarciu na tym odcinku.

W Barcelonie uważają, iż wojska powstańcze nie zaangażowały w całej operacji większych sił, a niebawem już działania w Aragonii wejdą w nową fazę.

BURGOS, 17.3. (Tel. wł.) O godz. 8 rano oddziały wojsk gen Franco zajęły ostatecznie Caspe. Wielka ilość materiału wojennego została zdobyta. Miasto Caspe było bronione przez 5 brygad międzynarodowych, to też wśród jeńców jest wielu cudzoziemców.

KTO WYGRAŁ?

Stała dzienna wygrana 20.000 zł na nr 79428

Po 10.000 zł na nry: 72007 134635

Po 5000 zł na n-ry: 24880 11330

Po 2000 zł na n-ry: 10454 46669 51811 72661 86999 105028 120248.

Po 1000 zł na n-ry: 28408 44067 51208 51848 55495 61150 61370 71488 130982 132804.

Po 500 zł na n-ry: 1048 6930 11668 14077 29458 108956 128168 140681.

Stała dzienna wygrana 5000 zł na nr 132497

50.000 zł na nr 39181

15.000 zł na nr 56747

Po 10.000 zł na nry: 66750 114919

Po 5000 zł na n-ry: 8387 24753 81612 94778

Po 2000 zł na n-ry: 68169 77374

Po 1000 zł na n-ry: 22369 50788 83702 97271 100048 105611 116676

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Dewizy: Holandia 295,40; Bruksela 89,10; Londyn 26,35; Nowy Jork 5,29 i trzy czwarte; Nowy Jork (kabel) 5,30; Oslo 132,45; Paryż 16,60; Praga 18,45; Sztokholm 135,60.

Papiery procentowe: 3 proc. poż. prem. inwestycyjna I em. 78; II em. 77; 4 proc. poż. konsolidacyjna (wielkie) 64,25—63,75; drobne 65,00; 4 i pół proc. poż. wewn. państw. — 68,00; 5 proc. konwersyjna 80,00; 8 proc. L. Z. Kom. Banku gosp. kraj. i 8 proc. oblig. Komunalnego Banku Gospodarstwa Krajowego 94,00 (w proc.)

Akcje: Bank Polski 110,00 (zmienne 109,50) Lilpop 60,50; Modrzejów 12,50—12,25; Starachowice 33,75—33,00.

Deklaracja rządu Bluma

w izbie deputowanych i senacie

PARYŻ, 17.3. (tel. wł.) Dziś po południu premier Blum w izbie deputowanych, a minister Daladier w senacie odczytali deklarację nowego rządu. Na wstępie oświadczenia nowego rządu stwierdzono, iż powstał on po nieudanej próbie stworzenia rządu „Zjednoczenia wszystkich sił republikańskich narodu".

Rząd ten powstał z elementów politycznych które były podstawą poprzedniego rządu. — Jest on jednak zdecydowany nie pominąć żadnej okazji, mogącej doprowadzić do zjednoczenia wokoło obecnej większości i do koniecznej jedności francuskiej.

Rząd zawsze będzie gotów do ponowienia prób, które niestety nie powiodły się. Pierwsze posunięcia, dokonane przez rząd, wskazują, jakie zadania uważa on za najpilniejsze.

Obecna chwila nie sprzyja i nie jest odpowiednia dla wszelkiego rodzaju „formuł".

Rząd objął władzę nazajutrz po wydarzeniu, które wzruszyło i wstrząsnęło całą Europą, wydarzeniu, mogącym być zapowiedzią dalszych strasznych wydarzeń.

Należy przede wszystkim zaradzić niebezpieczeństwom zewnętrznej sytuacji Francji, która pragnie pokoju. Francja pragnie zachować swą całkowitą niezależność, swe żywotne interesy, zapewnić bezpieczeństwo swych granic i swych komunikacji, dochowując w całej pełni zobowiązania, pod którymi istnieje jej podpis.

Siła zbrojna Francji będzie jeszcze bardziej zwiększona. Dodatkowe programy zbrojeniowe będą niezwłocznie wykonywane. Uczyni się wszystko, by rozwinąć produkcję.

W dalszym ciągu deklaracja ministerialna stwierdza, iż rząd francuski będzie usiłował utrzymać lub zacieśnić sojusze przyjaźni i sympatie wzajemne, w których Francja widzi gwarancję pokoju światowego.

Epidemia samobójstw w Austrii

WIEDEŃ, 17.3. (tel. wł.) Wiadomość o tragedii rodziny b. wicekanclerza Austrii Fey'a barona v. Rettenstein wywołała wstrząsające wrażenie we Wiedniu.

Panuje powszechne przekonanie, że samobójstwo to stoi w związku z ostatnimi wypadkami politycznymi.

Mówi się poważnie o tym, że b. wicekanclerzowi, który tak tragicznie zakończył swe życie, **groził proces o zamordowanie śp. kanclerza Dollfussa** w dniu 25 lipca 1934 r.

Utrzymują się pogłoski, że to nie narodowy socjalista Planet, ale Fey był właściwym zabójcą Dollfussa.

Po tragedii prezesa przemysłowców tyrolskich Reitlingera, który mając sparaliżowaną rękę nakłonił córkę, ażeby go zastrzeliła, córka sama odebrała sobie życie.

Również dr. Unwald wybitny finansista zażyły przyjaciel i doradca śp. kanclerza Seipla popełnił samobójstwo.

Samobójstwem również skończył dyrektor rotschildowskiego Kredit Anstadt Russo.

Również targnął się na swe życie — przywódca legitymistów austriackich b. sekretarz prywatny cesarza Karola Werkmann. Zdołano go utrzymać przy życiu.

Sztorm na Bałtyku

GDYNIA, 17.3. (Tel. wł.) Dziś na całym Bałtyku szalał silny sztorm, którego siła wynosi 9 stopni, a w porywach dochodzi do 12 st. według skali Beauforta.

W porcie ze względów na bezpieczeństwo unieruchomiono kilka dźwigów. Fale sięgają przeszło 2 m. wysokości.

Na s-s „Kościuszko", który stoi w porcie, marynarz Madry stracił równowagę podczas pracy i siłą wiatru zrzucony został do morza. Mimo natychmiastowej akcji nie zdołano go uratować, gdyż zbyt duże fale przeszkadzały wakcji ratunkowej.

Według przewidywań PIM-a sztorm ma trwać do jutra rana.

H. RABL 58)

POŻAR W LONDYNIE

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

— Swoją drogą zobaczyć cały świat to wielka rzecz... Moje numery sceniczne są mniej więcej ustalone na dłuższy okres czasu, więc nie wymagają codziennych prób. W ogóle z tym nie ma żadnego kłopotu... zawsze prawie cały dzień mam wolny. Można pochodzić wszędzie, zwiedzić muzea, okolice... to też dużo znaczy. — Urwał na chwilę, spojrzał w szeroko rozwarte, marzące oczy chłopca i dokończył, zniżając głos: — Miałbyś na to ochotę?

Janek był tak zaskoczony, że drgnął. Łyżeczka wysunęła mu się z palców i z dźwiękiem spadła na marmurowy blat stołu.

— Ochotę... czy miałbym ochotę?! — powtórzył, jąkając się. — Oczywiście! — Podniósł łyżeczkę, położył ną spodku i powiedział smutnie: — Tak, ale to jest zupełnie niemożliwe...

Heda wzruszył ramionami.

— Uważam, że to bardzo łatwo zrobić. Jeśli chcesz, to zabiorę cię ze sobą, gdy będę wyjeżdżał.

Janek otworzył parę razy usta, jak gdyby coś mu przeszkadzało w swobodnym zaczerpnięciu powietrza. Powinien był właściwie rzucić się na szyję temu wspaniałomyślnemu człowiekowi — zamiast tego począł rozważać możliwości urzeczywistnienia bajecznego projektu. Sprawa przedstawiała się beznadziejnie. Widział przed sobą coraz więcej przeszkód nie do pokonania.

— A szkoła.. — mruknął smutnie, gdy doszedł do ostatniej, jak mu się zdawało, przeszkody.

Heda roześmiał się.

— To drobnostka! Wszędzie znajdziemy masę prywatnych profesorów i w twojej nauce nie będzie żadnej przerwy.

Janek pomyślał nagle o pani van Bevergen.

— Pani Konstancja... — zaczął nieśmiało i sam nie wiedział, dlaczego nie dokończył zdania.

Heda to odczuł jak ostre, bardzo bolesne ukłucie. Nie okazał tego jednak i powiedział spokojnie.

— Pani van Bevergen wraca niedługo na Jawę i tak niepredko ją ujrzysz.

Chłopak skinął głową — to się zgadza. Lecz w tymże momencie wyrósł przed nim niebotyczny mur, o którego przekroczeniu marzyć nie śmiał.

— Ale ja nie mam pieniędzy... — wykrztusił.

Heda znów się roześmiał.

— Pieniędzy?!... — powtórzył. — Ja mam tyle, że na obu starczy, możesz mi wierzyć!... A wydaje mi się, że razem byłoby niezgorzej.

Chłopak pogrążył się w głębokiej zadumie.

— Jednak trzeba zapytać panią Konstancję — powiedział po dłuższej przerwie. — To byłoby cudne.., ale tylko, jeśli pani Konstancja... — Spojrzał na Hedę i dodał z naiwną, rozbrajającą szczerością: — Byłoby najprzyjemniej, gdybyśmy mogli wszyscy razem tak jeździć, to znaczy pani Konstancja, pan i ja...

Jankowi wydało się dziwne, że po tym oświadczeniu Rummy drgnął silnie, zdjął okulary i na sekundę przesłonił oczy prawą dłonią; po kilku chwilach przykrego milczenia zmienił niezręcznie temat rozmowy, spojrzał następnie na zegarek i mruknął:

— No, chłopcze, mam wrażenie, że już czas na ciebie. Ja też muszę iść.

Janek był dobrze wychowany i w takich okolicznościach nie sprzeciwiał się zazwyczaj. Wstał, podziękował grzecznie i widząc wyraźną zmianę w usposobieniu Rummy'ego, miał dość taktu, by nie zadawać żadnych pytań.

Przed hotelem pożegnali się. Lekko zgarbiony Heda poszedł dalej sam, powłócząc nogami i oglądając się raz po raz. Znikł radosny nastrój, w którym szedł do cukierni, a wytłumaczenie było bardzo proste — zawiódł się boleśnie na chłopcu. Dzisiejsze widzenie się z Jankiem, do którego dążył kosztem ambicji własnej, stało się jednym wielkim rozczarowaniem: przekonał się, iż zaciekawił sobą chłopca tylko dlatego, że był „wielkim Rummy'm", ściągającym do teatru tłumy publiczności i stwierdził z jeszcze większym żalem, że wpływ Konstancji był nieporównanie silniejszy i głębszy.

(C. d. n.)

W dniu imienin Marszałka Śmigłego-Rydza

WODZOSTWO CZY ANARCHIA?

Poprzez opinię społeczeństwa polskiego nurtują dwa prądy poglądów na faktyczne rządzenie Polską: jeden pogląd wypływa z przeświadczenia, iż Polsce potrzeba silnych rządów, opartych na systemie wodzostwa, bowiem współczesna sytuacja na świecie i w kraju, zarówno w wyniku przeobrażeń gospodarczo-społecznych, jak i psychicznych wśród narodów dostatecznie uzasadnia konieczność szybkich decyzyj, szybkich i stanowczych działań, mogących być realizowanymi tylko wówczas, gdy faktyczna władza spoczywa w rękach jednego człowieka. Nie pozbawionym słuszności jest argument, iż jakkolwiek w ścisłym tego słowa znaczeniu wojny nie ma, to jednak w istocie wszystkie państwa znajdują się na stopie wojennej, trudno zaś myśleć o skutecznym wygraniu wojny o ile nie ma naczelnego wodza.

Oczywiście, sam Wódz Naczelny bez zorganizowanej armii w czas wojny i bez zorganizowanego społeczeństwa i w czasie pokoju i w czasie wojny — zwycięstwa nie odniesie. System rządów oparty na wodzostwie łączy się przeto nieodzownie z dobrze zorganizowanym i skonsolidowanym narodem, świadomym swych aspiracyj państwowych i pełnym poczucia odpowiedzialności i obowiązku w stosunku do państwa.

Przeciwnicy poglądu hołdującemu systemowi rządów opartych na wodzostwie twierdzą, iż system wodzostwa jest niebezpieczny, bowiem łatwo może zamienić się w absolutną władzę jednostki, doprowadzić do zabicia indywidualizmu, stwarza duże pole do rządzenia klik, biurokracji, mafii, odsuwa społeczeństwo od udziału w rządach, a przez to samo osłabia odporność państwową i narodową. Najlapidarniejszym argumentem przeciwników wodzostwa jest ten, iż geniusze wodzowie to rzadkość, nie rodzą się codziennie, a gdy nie ma geniusza wodza, to trzeba dać społeczeństwu możliwie dużą swobodę i wpływ na rządzenie. Jednym słowem hołdują demo-liberalizmowi.

Charakteryzujemy tutaj dwa główne nurty myśli politycznej Polski, nie poświęcając uwagi tym nurtom i nurcikom, które powstały na tle personalnych animozyj, zawiedzionych ambicyj czy międzynarodówkowych doktryn.

Zastrzeżenia przeciwników systemu rządów wodzowskich są tylko w części słuszne, t. j. tylko w tej, w której mowa o absolutnej władzy. Ale też w tej chwili w Polsce takich dążeń nie obserwujemy. Ani Prezydent Rzplitej, ani Marszałek Śmigły-Rydz, ani Rząd, ani Parlament, ani społeczeństwo polskie nie są zwolennikami absolutnej władzy jednostki. Niewątpliwie jednak większość społeczeństwa chciałaby widzieć system rządów oparty na wodzostwie i zorganizowanym narodzie.

Geniusze wodzowie — niewątpliwie — rodzą się raz na 100 lat. Oni tworzą epoki w dziejach swego narodu. Jednak wodzowie istnieją w każdym okresie czasu i źle świadczyło by o narodzie, o jego kulturze i cywilizacji gdyby nie posiadał wśród siebie ludzi zdolnych objąć wodzostwo w każdej chwili, gdy potrzeba Państwa tego wymaga. Czy ktoś może zaprzeczyć, że znajdujemy się w takiej sytuacji, która pozwalała by nam na eksperymenty rządzenia, sejmikowania, kłócenia i przewracania gabinetów w zależności od kombinacyj mafii partyjnych? Czy znajdujemy się w takim położeniu, które pozwala nam na swobodne rozkwitanie niepohamowanych niczym ambicyj, widzimisię, doktryn, przekonań indywidualnych i większych lub mniejszych grupek politycznych lub klasowych?

Wodzostwo i zorganizowany naród to jeszcze nie dyktatura, nie totalizm, ale na pewno siła i odporność narodowo-państwowa.

Tak pojmuje to Naczelny Wódz Marszałek Edward Śmigły-Rydz, dzisiejszy Dostojny Solenizant, takie pojęcie chce wszczepić w społeczeństwo i tak go rozumie ta część narodu, która usunąwszy ze swych serc drobne nałogi i przyzwyczajenia a nawet sentymenty — dąży i pracuje dla wielkiej i potężnej Polski.

Marszałek Edward Śmigły-Rydz przemawiając do delegacji parlamentarnej OZN oświadczył:

„Historia, której powiew w tych dniach tak wyraźnie przeciąga nad naszymi głowami, od dłuższego czasu stawia Polakom pytanie: czy potrafią z serc swoich usunąć drobne nałogi i przyzwyczajenia, a nawet sentymenty, by zrobić miejsce dla wielkiej, potężnej miłości Polski, czy potrafią odróżnić rzeczy mało ważne od rzeczy istotnie ważnych, czy potrafią ujrzeć i rozstrzygnąć najważniejsze zagadnienie przeżywanego dziś przez nas okresu historycznego".

Podczas dzisiejszych manifestacyj społeczeństwo odpowie:

— Zrobimy w swych sercach miejsca dla wielkiej, potężnej miłości Polski, staniemy w karnym ordynku dla czynienia z Polski — Potęgi i Siły.

STEFAN ARNOLD

MARSZAŁEK EDWARD ŚMIGŁY-RYDZ

Bez trwogi i bez skazy... Oto ideał rycerski, oto prawzór rycerza, jak go scharakteryzowano na Zachodzie, w języku francuskim.

Na ten szlak rycerski wstępuje Edward Śmigły-Rydz w zaraniu swej młodości. Wstępuje już w mundurku ucznia gimnazjalnego w powiatowym mieście wschodnio - małopolskim. Rozpoczyna — jak to wyznał w szereg lat potem — marsz „po śladach, pozostawionych przez dawne pokolenia". Po tych, co życie poświęcali idei wielkiej i silnej Polski. Po śladach, pozostawionych przez Żółkiewskich i Czarnieckich. A potem — gdy runęło państwo w otchłań przemocy — **po śladach Kościuszków i Dąbrowskich, Wysockich i Trauguttów.** Po śladzie wreszcie tego, co — jak również w wiele lat potem określił Edward Śmigły-Rydz — „chciał wielkiej Polski, a myśmy maszerowali tam, gdzie On Jej szukał".

Na tym szlaku rycerskim stanął, gdy wokół rozpościerały się ponure mroki oportunizmu życiowego, łatwej kariery, wygodnictwa, rezygnacji z wolności za cenę dosytu i osobistych korzyści.

Zaczął od karabinu i ładownicy, bagnetu i na lichym papierze tajnie wydanych książeczek, na których widniały tytuły: nauka o mustrze, o broni, o walce...

W Związku Walki Czynnej, w Strzelcu chłonął wiedzę o Czynie Zbrojnym, o nowoczesnym wojsku, o małych zespołach, o teorii i praktyce rzemiosła rycerskiego.

Już był wewnętrznie i fachowo do tego rzemiosła przysposobiony, gdy Europa stanęła w ogniu największych w dziejach ludzkości zmagań wojennych — **gdy Józef Piłsudski obwieścił światu, że Polska zgłasza swe prawo do wyzwolenia: posłał na pole walk Legiony.**

„Epopeja legionowa" jest jak najściślej związana z Edwardem Rydzem-Śmigłym, uczestnikiem wszystkich walk i przemarszu Legionów od stóp Karpat po Stochód i Styr.

Autorytet wodza — to, co jest wrodzone, czego nauczyć się ani nabyć nie sposób — już wtedy opromienia dowódcę pułku Legionowego, tego, w którego „wypróbowane ręce" Twórca Legionów składa w przełomowej chwili brzemię odpowiedzialności.

I ten też autorytet czyni Edwarda Śmigłego - Rydza symbolem idei Niepodległości w najbardziej krytycznym momencie:

wtedy gdy Józef Piłsudski znajduje się w celi twierdzy magdeburskiej,

a Jego żołnierze za drutami kolczastymi obozów Beniaminowa i Szczypiorny, Werla i Hawelberga. Ostatni to rok martyrologii polskiej, a zarazem rok, znaczony działaniem Polskiej Organizacji Wojskowej, której duszą i „spiritus movens" jest Śmigły-Rydz.

Świt wolności... Wskrzeszenie państwa. Ale równocześnie dwuletni bój o jego granice i byt. Od Wilna po Kijów, od manewru nad Wieprzem po zatknięcie zwycięskiego sztandaru na wschodnich obrzeżach Polski — walczy o te granice dowódca I Dywizji Legionowej, dowódca Armii, dowódca Grupy Armij, generał Śmigły-Rydz. Staje się siłą motoryczną najdumniejszych poczynań

młodej polskiej siły zbrojnej — a każde to poczynanie opromienione jest aureolą zwycięstwa.

Wchodzimy w okres pokoju. Przystępujemy do organizacji najpewniejszego instrumentu pokoju i gwarantki bezpieczeństwa: regularnej, nowoczesnej siły obronnej. Generał Śmigły-Rydz staje się współtwórcą tej siły, wnosi do wieloletniej żmudnej, skupionej pracy organizacyjnej te wszystkie doświadczenia, jakie zdobył w ciągu sześcioletnich zmagań wojennych, i ten hart duchowy, który go uczynił wodzem.

A gdy na wieki zamknął oczy Twórca Niepodległości, ujmuje w ręce, dzierżące buławę marszałkowską,

spuściznę ideową po Wskrzesicielu idei Czynu, stanowisko Wodza Naczelnego

tego, który obarcza się wielkim brzemieniem odpowiedzialności za obronę Polski, jej byt i przyszłość.

Oto koleje życia tego rycerza bez skazy, któremu dziś, w dzień jego święta, składa hołd cała Polska, widząc w Nim symbol siły i bezpieczeństwa, otaczając Go pełnią miłości i ufności.

Manifestacyjne zebranie

ZWIĄZKU MŁODEJ POLSKI

W dniu 16 bm. odbyło się w Warszawie zebranie publiczne Związku Młodej Polski pod hasłem: „Siła i wrogowie Młodej Polski". W sali przy ulicy Kopernika 30 zgromadziło się około tysiąca osób.

Do zebranych przemawiali pp.: Włodzimierz Pietrzak, Henryk Puziewicz i Mieczysław Zarzycki.

P. Pietrzak w przemówieniu swoim podkreślił momenty, które składają się na siłę i tężyznę młodego pokolenia. ZMP zajmuje w stosunku do **wrogów państwa polskiego stanowisko nieprzejednanej walki.** W dobie obecnej konieczne jest dokonanie zwarcia i zjednoczenia wszystkich zdrowych sił narodu, trzeba **zrobić miejsce dla wielkiej miłości Polski.** Zjednoczenia jest środkiem do celu, a celem tym dla młodego pokolenia jest wielka i potężna Polska. W imię tego celu trzeba, aby młode pokolenie nawiązało do tradycji polskich walk o niepodległość.

Mówcy w mocnych słowach podnieśli powagę obecnej sytuacji międzynarodowej — **rosnącą potęgę germańską oraz prowokacje** lewskie, które muszą być ukrócone przez stanowcze działania Polski. Pamięć zabitego przez Litwinów żołnierza polskiego uczczono minutą milczenia.

Po zakończeniu wiecu zorganizowane grupy komunistów, wykorzystując skupienie publiczności wychodzącej z lokalu, rozpoczęły próby czynnej dywersji. Drużyny ochronne przy po[illegible] publiczności opanowały sytuację.

Od października 1918 r. do 12 marca 1938 roku

11 października 1918 roku dawny Reichsrat stwierdza rozpad monarchii austro-węgierskiej i konstytuuje się jako Zgromadzenie Narodowe.

30 października 1918 r. następuje proklamowanie Republiki austriackiej.

12 listopada 1918 r. przyjęty zostaje z inicjatywy socjaldemokratycznej **projekt Unii Austrii w Rzeszą** (prezydentem Rzeszy jest wówczas s. d. Ebert).

4 marca 1919 r. — zebranie Zgromadzenia Narodowego, które **uchwala projekt Unii z Rzeszą.**

10 września 1919 r. — na mocy art. 88 paktu w St. Germain Alianci kładą **veto przeciw Unii Austrii z Rzeszą.**

1922 rok — Liga Narodów gwarantuje byt niezależny Austrii. Partie Chrz. Demokracja i Socj. Demokr. zbroją się i toczą ze sobą ostre walk.

Lipiec 1927 r. — Rewolta socjalistyczna we Wiedniu.

19 marca 1931 r. — Kanclerz Rzeszy, Bruning i kanclerz Austrii, Buresch, **zawierają umowę o unii celnej między Austrią i Rzeszą.** Alianci zakładają veto, potwierdzone przez Trybunał Haski.

1932 r. — Liga Narodów gwarantuje na mocy protokułu w Lozannie po raz drugi niepodległość Austrii.

Czerwiec 1932 r. — Gabinet Dollfussa

12 lutego 1934 r. — Dollfuss występuje zbrojnie przeciw socjalistom.

6 marca 1934 r. — Narodowi socjaliści występują na widownię w Austrii.

17 marca 1934 r. — Podpisanie protokułów rzymskich między Italią, Austrią i Węgrami, **gwarancje niepodległości Austrii.**

25 lipca 1934 r. — Pucz narodowych socjalistów w Wiedniu, zamordowanie Dollfussa. Schuschnigg kanclerzem.

27 września 1934 r. — Anglia i Francja gwarantują niepodległość Austrii.

7 stycznia 1935 r. — Deklaracja francusko - włoska gwarantuje niepodległość Austrii.

3 lutego 1935 r. — Tej samej treści deklaracja angielsko - francuska.

14 kwietnia 1935 r. — Stresa. Gwarancje Francji, Anglii i Italii dla Austrii.

23 kwietnia 1937 r. — Schuschnigg z wizytą u Mussoliniego.

12 lutego 1938 r. — Schuschnigg u Hitlera w Berchtesgaden. Ultimatum Rzeszy.

7 marca 1938 r. — Schuschnigg zarządza plebiscyt.

11 marca 1938 r. — Schuschnigg ustępuje.

12 marca 1938 r. — Wojska niemieckie okupują Austrię.

Oto chronologiczny przebieg wydarzeń w 20-letniej historii powojennej Austrii.

Wolne tereny dla emigracji

UCHWAŁY KONFERENCJI W GENEWIE

Tereny dla emigracji otwierają się w krajach Południowej Ameryki.

Oto najważniejszy rezultat konferencji rzeczoznawców spraw emigracyjno - osadniczych, która zakończyła kilkutygodniową pracę w Genewie.

Uczestniczyło w niej 10 państw imigracyjnych, to zn. posiadających wolne tereny do kolonizacji. Są to wszystko kraje południowo-amerykańskie. Na konferencji okazało się, że **gotowe są one podwyższyć kontyngenty osadników.**

W konferencji brało też udział 8 państw emigracyjnych, to zn. posiadających nadmiar ludności, a między nimi i Polska.

Narada zwołana została na życzenie państw łacińskich Ameryki Południowej. Zwróciły się one swego czasu do Międzynarodowego Biura Pracy z prośbą o rozpatrzenie możliwości **współdziałania międzynarodowego dla wznowienia ruchu osadniczego.**

Konferencja wykazała, że dla wznowienia ruchu emigracyjnego konieczne jest ułatwienie osadnikom nabywania terenów, osiedlania się w krajach imigracyjnych, przejazdu, a wreszcie wypełniania ich zobowiązań finansowych wobec kraju macierzystego.

W krajach imigracyjnych powinny w tym celu powstać **instytucje oficjalne dla roztoczenia opieki nad emigrantami.**

Osadnictwo powinno rozwijać się według z góry ustalonego planu, a emigranci powinni korzystać z różnych ulg i ułatwień np. celnych podatkowych i td.

Pożądane jest **utworzenie stałej międzynarodowej komisji osadniczej z przedstawicieli państw zainteresowanych.**

Budżet Sosnowca na rok 1938-39

uchwalony przez zarząd miasta i komisję budżetową

Zarząd miejski w Sosnowcu ukończył już prace, związane z opracowaniem budżetu na rok 1938-39.

Globalna suma budżetu po stronie wydatków zwyczajnych i nadzwyczajnych wynosi zł 4.257.918, po stronie dochodów — zł 4.257.937, nadwyżka budżetowa — zł 19.

W porównaniu z poprzednim rokiem budżetowym wydatki zmniejszyły się o 18.943 zł, dochody zaś o 21.908 zł (w poprzednim roku nadwyżka dochodów nad wydatkami wynosiła 2.884 zł).

WYDATKI ZWYCZAJNE

Wydatki zwyczajne w budżecie na rok 1938-39 wynoszą — 2.570.868 zł. Wydatki poszczególnych działów przedstawiają się następująco:

Zarząd ogólny — zł 613.848
Majątek komunalny — zł 18.095
Przedsiębiorstwa — 0
Spłata długów — zł 496.661
Drogi i place publiczne — zł 109.652
Pomiary i plany rozbudowy miasta — zł 29.885
Oświata — zł 364.375
Kultura i sztuka — zł 26.791
Zdrowie publiczne — zł 476.463
Opieka społeczna — zł 229.834
Popieranie rolnictwa — zł 751
Popieranie przemysłu i handlu — zł 34.045
Bezpieczeństwo publiczne — zł 126.200
Różne — zł 44.273

DOCHODY ZWYCZAJNE

Dochody zwyczajne na rok 1938-39 zamykają się sumą — zł 2.873.045.

W poszczególnych działach przewidziane są następujące pozycje:

Majątek komunalny — zł 100.794
Przedsiębiorstwa komunalne — zł 119.313
Subwencje i dotacje — zł 65.331
Zwroty — zł 471.954
Opłaty administracyjne — zł 59.800
Opłaty za korzystanie z urządzeń i zakładów publicznych — zł 35.100
Dopłaty — zł 42.000
Udział w podatkach państw. i pod. spec. — zł 1.046.915
Dodatki do podatków państwowych — zł 720.534
Podatki samoistne — zł 200.800
Różne — zł 10.504

WYDATKI NADZWYCZAJNE

Ogólna suma wydatków nadzwyczajnych w budżecie na rok 1938-39 wynosi — zł 1.687.050

Wydatki budżetu nadzwyczajnego przewidziane są na następujące inwestycje:

Roboty kanalizacyjne z pożyczki gotówkowej Funduszu Pracy kosztem 130 tys. zł oraz z pożyczki materiałowej — 30 tys. zł; kupno wodomierzy (z funduszów własnych) — 16 tys. zł; na uzupełnienie sieci kanalizacyjno-wodociągowej — 7.500 zł

Hale targowe — 2000 zł

Budowa targowiska i rzeźni — 50 tys. zł

Na budowę studzien — 6 tys. zł

Miejska komunalna Kasa oszczędności (kapitał zakładowy i urządzenie) — 110 tys. zł

Drogi i place publiczne: z dotacji Funduszu Pracy — 320 tys. zł, z pożyczki materiałowej F. P. — 100 tys. zł, z funduszów własnych— 200 tys. zł

Regulacja Czarnej Przemszy — 400 tys. zł

Ogródki Jordanowskie — 3500 zł

Budowa mostu na Brynicy w Milowicach— 15 tys. zł

Wydatki związane z regulacją miasta — 5 tys. zł

Oświata: na dokończenie budowy szkoły przy ulicy Suchej przeznaczono — 18.500 zł; budowa szkoły przy ul. Perla — 85 tys. zł oraz rozbudowa liceum pedagogicznego oraz szkoły ćwiczeń — 20 tys. zł

Zdrowie publiczne: rozbudowa szpitala powszechnego — 25 tys. zł, budowa ustępu publ. obok cmentarza w Sosnowcu — 1 tys. zł

Opieka społeczna: budowa baraków dla bezdomnych — 10 tys zł

Bezpieczeństwo publiczne: budowa remizy strażackiej — 40 tys. zł

Różne: zwrot podatku specjalnego — 23 tys. zł, na cele obrony przeciwgazowej — 20 tys. zł, subwencję na wykończenie budowy Domu Społecznego — 15 tys. zł.

DOCHODY NADZWYCZAJNE

Dochody nadzwyczajne wynoszą ogółem — 1.384.892 zł, przy czym składają się na nie: dotacje Funduszu Pracy — 720 tys. zł, pożyczka z Funduszu Pracy — 260 tys. zł, pożyczka od PZUW — 30 tys. zł, ze zwrotów — 9892 zł, z podatków inwestycyjnych — 255 tys. zł, z funduszów specjalnych na M. K. K. O. — 110 tys. zł.

Uchwalony przez zarząd miejski i przyjęty przez komisję finansowo-budżetową budżet znajdzie się już na najbliższym posiedzeniu Rady miejskiej.

Plan robót drogowych w b. roku

Zarząd miejski w Sosnowcu ustalił na ostatnim swym posiedzeniu kolejność robót drogowych w mieście w b. roku. Zabrukowane zostaną kolejno następujące ulice:

ul 1 Maja kostką szwedzką kosztem 145.450 zł, na odcinku od wylotu ul. Małachowskiego do Dębowej;

poprawienie jezdni pod wiaduktem na ul. Piłsudskiego, kosztem 64 tys. zł;

ul. Krakowska kamieniem łamanym, kosztem 21.384 zł;

ul. Wygoda, skracająca drogę na Niwkę, kamieniem łamanym, kosztem 13.282 zł;

ulica dookoła Rynku w Modrzejowie kamieniem łamanym;

ul. Dolna (boczna od Kuźnicy) kamieniem łamanym;

ul. Robotnicza Boczna kamieniem łamanym kosztem 3583 zł;

ul. Dzika — kosztem 13 tys. zł;

ul. Sobieskiego kostką, kosztem 144.900 zł;

ul. Kaliska kostką dużą, kosztem 98 tys. zł;

ul. Jasna;

ulica Łamanowskiego kostką, kosztem zł 71.858;

ul. Prez. Mościckiego, odcinek od ul. Modrzejowskiej do Sienkiewicza klinkierem, kosztem 34.685 zł;

ul. Kotlarska — kamieniem łamanym, kosztem 5473 zł;

ul. Grzybowa kamieniem łamanym, kosztem 4705 zł;

na ul. Mariackiej ułożone będą chodniki kosztem 2772 zł;

Kaliska Boczna kostką klinkierową, kosztem 17.837 zł;

ul. Prez. Mościckiego od lasku do dworca klinkierem;

ul. Henryka;

ulica nie posiadająca jeszcze nazwy na odcinku od ul. Pierackiego do drugiej ulicy bez nazwy obok Ubezpieczalni Społecznej.

Roboty wymienione wyżej objęte są programem minimalnym, to też prawdopodobnie w b. roku i inne ulice nie wymienione obecnie zostną również doprowadzone do porządku.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

18 Marzec

Piątek

Gabriela, Cyryla Jer. b. d. K
Słowiański: Boguchwała
Słońca wsch. 5.45, zach 17.44
Księżyca wsch 20.53, zach 6,10

HISTORIA PODAJE:

1596 Warszawa zostaje stolicą Polski.
1848 Rozruchy rewolucyjne we Lwowie.
1871 Powstanie t. zw. Komuny paryskiej.
1241 Bitwa z Tatarami pod Chmielnikiem.
1863 Zwycięstwo Langiewicza pod Grochowiskami.
1921 Zawarcie zwyc. pokoju z Rosją w Rydze.

PRZYSŁOWIA:

Gdy marzec z deszczem chadza
Mokry czerwiec sprowadza.

ZŁOTE MYŚLI

Życie jest walką, a świat — placem boju.

—oOo—

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Przy drzwiach zamkniętych".

EDEN: I „Grzech młodości"; II „W pułapce".

PATRIA: „Bohater naszych czasów".

—oOo—

Obniżka stawek podatku SPECJALNEGO

Od 1 kwietnia wchodzi w życie obniżka stawek podatku specjalnego od uposażeń pracowników państwowych.

Podatek ten nie obowiązuje w ogóle przy uposażeniach do 150 zł. miesięcznie.

W grupach wyższych obniżka przedstawia się następująco:

X — 180 zł.	16.20	5.40	10.80
IX — 210 zł.	21.00	10.50	10.50
VIII — 260 zł	28.60	20.80	7.80
VII — 335 zł.	36.85	26.80	10.05
VI — 450 zł.	49.50	36.00	13.50
V — 700 zł.	91.00	77.00	14.00

Od uposażeń wyższych podatek specjalny będzie w dalszym ciągu potrącany w dotychczasowej wysokości.

—oOo—

× **STRZELANIE O ODZNAKĘ.** Komenda Koła pow. O.Z.P.R. w Będzinie podaje do wiadomości członkom, że w dniu 20 bm. (niedziela) odbędzie się strzelanie o odznakę strzelecką kl. II i III. Zbiórka w lokalu Koła o godz. 9-ej rano.

Teatr miejski w Sosnowcu

Dziś w piątek, 18 bm. w Zawierciu, sala kina „Stella" — jeden gościnny występ najpopularniejszego komika filmowego i teatralnego Stanisława Sielańskiego w arcyzabawnej farsie w 3 aktach Arnolda i Bacha p.t. „Hiszpańska mucha". Bilety wcześniej nabywać można w księgarni WPani Czarnotowej. Początek przedstawienia o godz. 20.30.

W niedzielę dwa pożegnalne występy Stanisława Sielańskiego. Po południu o godz. 16.30 i wieczorem o godz. 20.30 odbędą się dwa ostatnie przedstawienia „Hiszpańskiej muchy", po cenach zniżonych.

—oOo—

Teatr w Katowicach

REPERTUAR

Piątek 18 bm. godz. 20 — „Książę Niezłomny"
Sobota 19 bm. godz. 15.30 — „Książę Niezłomny" (dla szkół); godz. 20 — „Skiz".
Niedziela 20 bm. godz. 15.30 „Na Łyczakowie".
Niedziela, 20 bm. godz. 19 „Trzecia młodość"
Wtorek 22 bm. godz. 20 — Gościnny występ Wied. Teatru Reinhardta „Raj".
Środa 23 bm. godz. 20 — „Skiz".
Czwartek 24 bm. godz. 20 — „Tekla".

—oOo—

× **DYREKCJA MIEJSKIEGO INSTYTUTU KSZTAŁCENIA HANDLOWEGO W CHORZOWIE** prosi tych absolwentów Liceum handlowego i szkoły handlowej, którzy posiadają samodzielne przedsiębiorstwa względnie prowadzą samodzielnie zawód kupiecki (ajenci), aby podali zaraz swe adresy w celu przesłania ankiety do jej wypełnienia, z zaznaczeniem rodzaju prowadzonego przedsiębiorstwa wzgl. wykonywanej czynności.

× **OTWARCIE KURSU DLA RATOWNIKÓW I PATROLOWYCH SEKCYJ RAT. - SAN. W SOSNOWCU.** Zarząd Oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża podaje do wiadomości, że w dniu 21 bm. o godz. 18 w sali zarządu miejskiego w Sosnowcu rozpocznie się 40 godzinny kurs dla patrolowych i ratowników sekcyj rat. - san. Przewodniczącym kursu dr. Ignacy Lipnicki.

× **USTALENIE TARYFY ZA WYNAJEM ŚRODKÓW LOKOMOCJI PRZEZ WOJSKO.** Ministerstwo spraw wojskowych ustaliło taryfę za wynajem środków lokomocji dla wojska: za wynajem wozu jednokonnego z obsługą na dobę 7 zł., za wynajem wozu dwukonnego 10 zł., za wynajęcie konia z uprzężą i obsługą 4.50 zł., za wynajem roweru 2 zł. na dobę.

Zakończenie kursu OPL. W SOSNOWCU

W dniu 16 bm. odbyła się w Sosnowcu uroczystość zakończenia kursu Obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej dla komendantów bloków oraz rozdanie słuchaczom świadectw.

Ośmiodniowe wykłady były prowadzone przez znanego w Sosnowcu propagatora idei samoobrony mieszkańców porucznika Kozubala, przy współpracy p. Kasińskiej.

Wykłady prowadzone bardzo interesująco, zapoznały słuchaczy ze wszystkimi okropnościami przyszłej wojny gazowej i sposobami skutecznej walki z nalotami nieprzyjacielskimi.

W rezultacie 98 proc. słuchaczy otrzymało dyplomy.

Reprezentant województwa, p. nacz. dr. Jaśkiewicz w dłuższym przemówieniu wykazał zebranym, jak wielkie znaczenie ma dla obrony Państwa przeszkolenie Jego obywateli.

Należy wyrazić przekonanie, że życzenie p. porucznika Kozubala wyrażone w pożegnalnej przemowie do kursu, dalszej owocnej współpracy obecnych kandydatów na komendantów OPL domów całkowicie będzie urzeczywistniane i wszyscy chętnie na każdy jego zew stawią się ochotnie do ćwiczeń, które mają być sprawdzianem rzeczywistego zrozumienia potrzeb przygotowania do samoobrony w wypadku wojny.

Celem przyjścia z materialną pomocą w dalszym szkoleniu komendantów — uczestnicy kursu zebrali między sobą skromną sumkę zł. 59.50 do rozporządzenia p. porucznika Kozubala. (J. S.)

60 bezrobotnych ZATRUDNIONO W DĄBROWIE

W b. tygodniu, jak już donosiliśmy, rozpoczęto w Dąbrowie roboty publiczne.

Przy robotach drogowych zatrudniono na razie 60 bezrobotnych.

—oOo—

Sadzenie drzewek W STRZEMIESZYCACH

Jak już donosiliśmy Oddział Związku Ochotników wojennych W. P. w Strzemieszycach urządza w niedzielę dn. 20 bm. uroczystość sadzenia drzewek.

Zbiórka członków w lokalu własnym o godz. 8 rano, skąd o godz. 8.30 wymarsz przed strażnicę, a stamtąd pochodem ze strażą i orkiestrą kolejową do kościoła na nabożeństwo.

Po nabożeństwie o godz. 10 pochód przejdzie przed dworzec, gdzie nastąpi okolicznościowe przemówienie, poświęcenie drzewek i przekazanie ich harcerzom.

—oOo—

× **ZARZĄD DOMU LUDOWEGO W SOSNOWCU** zawiadamia, że w niedzielę, dnia 3 kwietnia br. o godz. 10 rano w lokalu własnym przy ulicy Jasnej 26 odbędzie się zwyczajne ogólne zebranie członków D. L. z następującym porządkiem dziennym: zagajenie i wybór prezydium, odczytanie protokułu z ostatniego walnego zebrania; sprawozdanie z działalności za rok 1937: prezesa i skarbnika; sprawozdanie komisji rewizyjnej; uchwalenie budżetu na 1938 r.; dokompletowanie zarządu i wybór komisji rewizyjnej; sprawa budowy nowego domu; wolne wnioski. O ile w powyższym terminie nie przybędzie dostateczna ilość członków, to walne zebranie odbędzie w drugim terminie, w tymże dniu i lokalu o godz. 10.30 i zgodnie z § 15 statutu będzie prawomocne bez względu na ilość członków.

Zagłębie Dąbrowskie w hołdzie
WODZOM NARODU

Wczoraj wieczorem w przeddzień Imienin Naczelnego Wodza Marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza Zagłębie Dąbrowskie przybrało już odświętny wygląd.

Na wszystkich gmachach państwowych i prywatnych powiewały flagi państwowe, w oknach niektórych domów i sklepów wystawiono portrety Marszałka.

W Sosnowcu między godz. 18—19 koncertowały orkiestry: koło Ratusza orkiestra K. P. W., na skwerze przy ulicy Sieleckiej orkiestra Zw. rezerwistów, a na Wawelu orkiestra państw. Liceum pedagogicznego.

W Dąbrowie w godzinach wieczornych odbył się capstrzyk z udziałem wojska, organizacyj półwojskowych i stowarzyszeń. Pochód z orkiestrą i sztandarami na czele wyruszył sprzed Magistratu i przeszedł ulicami miasta na plac przy ulicy Legionów, gdzie pod pamiątkową płytą wygłosił okolicznościowe przemówienie do zebranych przedstawiciel legionistów nacz. Wachała, a następnie odczytał rezolucję powziętą przez społeczeństwo Dąbrowy w związku z prowokacyjnymi wystąpieniami litewskimi.

REZOLUCJA

Treść uchwalonej rezolucji brzmi następująco:

„Stała się krzywda Narodowi Polskiemu. Litwa, z którą tworzyliśmy jedną Rzeczpospolitą, z którą przeżyliśmy 400 lat świetnej epoki Jagiellonów i z którą razem wybieraliśmy królów Rzplitej — zdradziecko targnęła się na życie polskiego żołnierza.

Zebrane w dniu 17 marca 1938 r. u stóp pomnika Legionów wszystkie organizacje b. wojskowych i przysposobienia wojskowego w Dąbrowie Górniczej oświadczają, że do głębi dotknięci zabiciem przez organa władzy litewskiej żołnierza Korpusu Ochrony Pogranicza — domagają się nieugięcie bezwzględnego zadośćuczynienia za przelaną krew polskiego żołnierza.

Rządowi Rzeczypospolitej naszej meldujemy, iż w zwartym szeregu gotowi jesteśmy zawsze naszym trudem żołnierskim odkupić obrażony Majestat Polski.

Dzisiaj odbędą się dalsze uroczystości ku czci Marsz. Śmigłego-Rydza. Rano we wszystkich świątyniach odprawione będą nabożeństwa na cześć Dostojnego Solenizanta. W szkołach wygłoszone zostaną okolicznościowe pogadanki oraz odczytane odezwy do młodzieży, wydane przez Komitet uroczystości.

Poszczególne organizacje w Zagłębiu organizują dzisiaj w świetlicach akademie i pogadanki.

W Sosnowcu w sali teatru miejskiego odbędzie się o godz. 20 uroczysta akademia, podczas której wygłoszą przemówienia marsz. Bogucki i dr K. Kucharski. Wejście na akademię bezpłatne za zaproszeniami.

W Będzinie między godz. 12—13 d-ca garnizonu płk. Gorczyński przyjmować będzie życzenia dla Marsz. Śmigłego-Rydza.

W dniu dzisiejszym rozpoczną się również uroczystości ku czci śp. Marsz. Józefa Piłsudskiego.

W Będzinie o godz. 19 odbędzie się capstrzyk żałobny. Ulicami miasta przemaszerują przy biciu w werble oddziały wojskowe, PW i organizacje półwojskowe.

Jutro rano odbędą się w świątyniach nabożeństwa żałobne za duszę śp. Marsz. Piłsudskiego, wieczorem zaś akademie i zebrania w świetlicach, na których zebrani wysłuchają o godz. 19.50 przemówienia P. Prezydenta RP.

W dniu 19 bm. flagi na gmachach opuszczone będą do połowy masztu.

UROCZYSTE ZEBRANIE W DOMU SPOŁECZNYM

Zarząd Domu Społecznego zawiadamia wszystkie organizacje mające swą siedzibę w Domu Społecznym, że jutro o godz. 19 odbędzie się uroczyste zebranie dla uczczenia pamięci Marsz. Józefa Piłsudskiego, podczas którego zebrani wysłuchają przemówienia P. Prezydenta RP prof. I. Mościckiego, transmitowanego przez Polskie Radio.

W ZWIĄZKU REZERWISTÓW W SIELCU

W sobotę 19 bm. o godz. 19.30 w sali Sokolni przy ul. Szkolnej 4 w Sosnowcu odbędzie się uroczysta Akademia dla uczczenia Imienin Marszałka E. Śmigłego Rydza i Pamięci Marszałka J. Piłsudskiego, urządzona staraniem Związku rezerwistów Koła „Sosnowiec-Sielec", która rozpocznie się wysłuchaniem przez zgromadzonych przemówienia przez radio P. Prezydenta RP prof. I. Mościckiego. Na program Akademii złożą się: 1) słowo wstępne — p. Fr. Podgórski. 2) przemówienie ku czci Wodzów — p. Br. Górecki, 3) deklamacje, 4) przedstawienie sceniczne i 5) koncert orkiestry. Zarząd Koła zaprasza miejscowe społeczeństwo na powyższą Akademię, która ma być szczerą i serdeczną manifestacją czci i hołdu. Zwracamy uwagę, że na Akademii przemawiać będzie p. Br. Górecki, który 10 lat temu w dniu 19 marca 1928 r. wygłosił przemówienie z ramienia Komitetu Obywatelskiego na pierwszej Akademii urządzonej w tut. teatrze miejskim ku czci Marszałka Józefa Piłsudskiego.

W PCK W MILOWICACH

Zarząd Koła Polskiego Czerwonego Krzyża przy hucie „Milowice" urządza w niedzielę dnia 20 bm. w sali ochronki przy hucie Milowice akademię z racji Imienin Pierwszego i Drugiego Marszałka Polski, na którą złożą się: przemówienie, deklamacje, i śpiewy solowe, orkiestra symfoniczna oraz 1-aktówka pt. „Błogosławiony piorun". Wstęp na akademię bezpłatny.

W ZWIĄZKU REZERWISTÓW NA POGONI

Zarząd Związku i Rodziny Rezerwistów Koło Sosnowiec-Pogoń zawiadamia że w dniu 19 bm o godz. 18.30 w lokalu własnym w Sosnowcu przy ul. Lwowskiej 3 odbędzie się uroczysta Akademia poświęcona uczczeniu pamięci Pierwszego Marszałka Polski śp. Józefa Piłsudskiego, na program której złożą się m. in.: okolicznościowa prelekcja, deklamacja oraz część muzyczno-wokalna. Wejście bezpłatne. O jak najliczniejszy udział w tej uroczystości członków Koła i sympatyków uprasza zarząd ZR i RR.

W KOLE POWIATOWYM OZPR

Zarząd Koła powiatowego OZPR w Będzinie urządza w dniu 19 bm. o godz. 17.30 w lokalu własnym przy ul. Modrzejowskiej (Hale targowe) uroczystą Akademię ku czci 1 Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego dla członków i sympatyków Koła.

RADIO W UROCZYSTE DNI 18 I 19 MARCA

Jak co roku, przygotowało Polskie Radio program specjalny na uroczyste dni Imienin Marszałka Śmigłego-Rydza, przypadające w dniu 18 marca i Marszałka Józefa Piłsudskiego — 19 marca.

Program imieninowy w dniu 18 marca rozpocznie audycja dla szkół o godz. 8 rano, w której kpt. Kożmiński mówić będzie o Marszałku Edwardzie Śmigłym-Rydzu. Audycja południowa tego dnia o godz. 12.03 została opracowana przez Wojskowy Instytut Naukowo-Oświatowy. Będzie to audycja okolicznościowa, treścią związana z dniem Imienin Marszałka Śmigłego-Rydza.

Po południu o godz. 16.50 nadany zostanie na wszystkie rozgłośnie reportaż z Brzeżan — miejsca urodzenia Marszałka Śmigłego-Rydza, po czym o godz. 19.50 przemawiać będzie gen. Stanisław Skwarczyński.

Zgodnie z uroczystym charakterem dnia Imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego, Polskie Radio przygotowało dnia 19 marca specjalny program, który rozpocznie o godz. 11.15 audycja dla szkół pt. „Śpiewajmy piosenki". Będzie to zbiór ludowych piosenek z Wileńszczyzny z rodzinnych stron Marszałka Piłsudskiego. W audycji południowej tego dnia o godz. 12.03 felieton o Imieninach Marszałka Piłsudskiego wygłosi Juliusz Kaden - Bandrowski.

Po południu o godz. 17 nadany zostanie fragment ze wspomnień Artura Śliwińskiego o Józefie Piłsudskim. Dla Polaków zagranicą przeznaczona będzie w dniu tym o godz. 19 specjalna audycja pt. „Imieniny w Belwederze".

Cała Polska słuchać będzie w dniu Imienin Marszałka — przemówienia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej prof. Ignacego Mościckiego, poświęconego Józefowi Piłsudskiemu.

Pan Prezydent rozpocznie przemówienie o godz. 19.50 ze swych apartamentów na Zamku Królewskim w Warszawie, gdzie zainstalowany jest mikrofon.

Nastrojom uroczystych dni imieninowych odpowiadać będzie program muzyczny w radio. Liczne koncerty orkiestr wojskowych, chórów, solistów itp. przyniosą utwory wyłącznie polskich kompozytorów, w tym wiele okolicznościowych pieśni i melodyj.

Depesza do Marsz. Śmigłego-Rydza

Komitet obchodu uroczystości Imienin Marsz. Śmigłego Rydza przesłał w dniu dzisiejszym następującej treści depeszę:

„Komitet Obywatelski Obchodu uroczystości Imienin — przesyła P. Marszałkowi w imieniu miejscowego społeczeństwa wyrazy czci i hołdu".

Przewodniczący Komitetu
M. LIPSKI

Wieś wyprzedza miasta
pod względem radiofonizacji

Ostatnie dane statystyczne znów wykazują dalszy wzrost radiofonizacji Śląska, gdzie obecnie liczba abonentów zbliża się do 100-tysięcy.

Na uwagę zasługuje fakt, że większość abonentów radiowych zamieszkuje na wsi, która pod względem radiofonizacji znacznie wyprzedza miasta.

Niemniej charakterystyczne jest to, że zaledwie 5% abonentów na Śląsku słucha audycyj radiowych za pomocą odbiorników detektorowych, reszta zaś radiosłuchaczy, a więc 95%, posługuje się radioaparatami z głośnikiem.

W Zagłębiu Dąbrowskim liczba aparatów detektorowych jest procentowo znacznie wyższa niż na Śląsku, lecz w porównaniu z innymi okolicami kraju stan radiofonizacji za pomocą odbiorników głośnikowych (jest bardzo duży.

Jeśli chodzi o stan radiofonizacji miast, to pod tym względem na I-szym miejscu stoją Katowice — 13%, przed Chorzowem — 10%, Rybnikiem — 9,5%, Siemianowicami — 9,5%, Sosnowcem — 6% i td.

Bestialskie zabójstwo w Modrzejowie
Zabójczynię skazano na więzienie

W Modrzejowie przy ul. Rynek 3 zamieszkiwała Józefa Plechan, mająca dwie sublokatorki: Marię Rozalię Sromkównę i Małgorzatę Bajerównę.

Pewnego dnia Bajerówna przez złość ukradła sztuczną szczękę i 20 zł. swej przyjaciółce Sromkównie.

Sromkówna, pałając żądzą zemsty — chwyciła żelazną łopatę i poczęła okładać nią z całych sił koleżankę po głowie. W sukurs zacietrzewionej kobiecie przybyła Józefa Plechan, bijąc Bajerównę stołkiem po głowie.

Rozszalałe kobiety, znęcały się nad swoją ofiarą dopóty, dopóki ta, brocząc obficie krwią, nie zemdlała.

Wskutek bestialskiego pobicia Bajerówna zmarła na drugi dzień.

Morderczynie zameldowały policji, że zmarła ona wskutek nadużycia alkoholu.

Wykręt jednak się nie udał i obie kobiety aresztowano.

Sekcja zwłok wykazała, że śmierć Bajerówny nastąpiła wskutek ran zadanych przez obie kobiety.

Po przeprowadzonej rozprawie Sąd skazał Marię Rozalię Sromkównę na 3 lata więzienia, a Józefę Plechan na 2 lata więzienia.

Nie chciał iść na manewry
POWĘDRUJE DO ARESZTU

Szyja Szwicer z Będzina odpowiadał wczoraj przed Sądem okręgowym w Katowicach za usiłowane przekupstwo plutonowego W. P. Edwarda Chuchry.

By wykręcić się od pójścia na manewry Szyja ofiarował żonie plutonowego złotą bransoletkę.

Dar jednak nie został przyjęty a Szyja Szwicer w wyniku rozprawy powędruje na 6 miesięcy do kozy.

—ooo—

X CZYJA OLIWA? W Wydziale śledczym p. p. w Sosnowcu znajduje się do odebrania, po udowodnieniu prawa własności znaleziona bańka oliwy jadalnej.

PROGRAM RADIOWY

KONCERT SKRZYPCOWY ALBANA BERGA I „EROICA" BEETHOVENA

Piątkowy koncert, transmitowany z Filharmonu warszawskiej na wszystkie polskie rozgłośnie, zapowiada się nader interesująco. Wykonany zostanie bowiem po raz pierwszy w Polsce koncert skrzypcowy nie dawno zmarłego kompozytora austriackiego Albana Berga; dzieło to uważane jest powszechnie za jedno z największych w naszych czasach. Utwór powstał bezpośrednio przed śmiercią kompozytora i jakkolwiek Berg umarł naskutek nagłego, nieszczęśliwego wypadku, wydaje się, jak gdyby już tutaj przeczuwał był swój bliski zgon. Piękna melodia chorału Bacha, użyta w koncercie posiada swą przejmującą wymowę. Utwór wykona skrzypek Ludwik Krasner, na którego zamówienie koncert ten został skomponowany. Orkiestra wykona między innymi Beethovena Symfonię Es-Dur — „Eroikę". Dyryguje słynny kapelmistrz szwajcarski Ernest Ansermet; słowo wstępne wygłosi dr Jerzy Freiheiter. Początek koncertu o godz. 20.

PIĄTEK 18 MARCA

6.15 Pieśń poranna. 6.20 Gimnastyka. 6.40 Muzyka z płyt 8.00 Audycja dla szkół. 11.15 Audycja dla szkół: „Dom ludowy w Dębicach" 11.40 Stanisław Moniuszko: Fragmenty z op. „Halka" — płyty. 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Koncert życzeń. 14.25 Wiadomości bieżące. 14.35 Wiadomości giełdowe 14.35 Słowicze tony — płyty. 15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 „Od szyb ki z okna do szklanych domów" — pogadanka dla dzieci starszych. 16.00 Rozmowa z chorym. 16.15 Koncert orkiestry wojskowej. 16.50 Pogadanka aktualna 17.00 „Zwiedzamy ośrodki zdrowia" — felieton. 17.15 Nasze pieśni w wykonaniu Haliny Zbolńskiej - Ruszkowskiej. 17.50 Przegląd wydawnictw. 18.00 Komunikat śnieżny, Wiadomości sportowe. — 18.15 Transmisja z Łodzi. 18.40 Poradnik sportowy. 18.45 „Gdy poseł Szafranek stał godzinami w parlamencie berlińskim" — odczyt. 19.00 Komedie XIX wieku: „Gałązka heliotropu" Adama Asnyka. 19.30 Pieśni w wykonaniu Chóru Akademickiego. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 Koncert symfoniczny z Filharmonii warszawskiej. Wykonawcy: Orkiestra Filharmoniczna pod dyr. Ernesta Ansermeta i Ludwik Krasner — skrzypce. 23.00 Koncert muzyki poważnej — płyty.

Nabożeństwo żałobne

ZA DUSZĘ Ś.P. KOM. HENSZLA

Wczoraj ks. kan. Jankowski odprawił w kościele parafialnym w Sosnowcu nabożeństwo żałobne za duszę śp. kom. Henszla.

Na nabożeństwie obecni byli podwładni I komisariatu p. p. i grono przyjaciół.

—ooo—

Listonosz defraudant

SKAZANY NA ROK WIĘZIENIA

Wczoraj przed Sądem okręgowym w Sosnowcu stanął **Stanisław Rogala** listonosz agencji pocztowej w Zagórzu, oskarżony o nadużycia służbowe.

Rogala odbierając przesyłki pieniężne jakie nadchodziły do agencji, podpisywał odbiorców a pieniądze chował do swojej kieszeni.

W krótkim jednak czasie nadużycia zostały wykryte, a sprawca pociągnięty do odpowiedzialności.

W wyniku rozprawy Sąd, biorąc pod uwagę dotychczasową niekaralność Rogali, oraz okazaną skruchę, skazał go na rok więzienia z pozbawieniem praw na lat 3, a wykonanie jej zawiesił na okres 3 lat.

—oOo—

NAGŁY ZGON. Onegdaj zmarł nagle w poczekalni jednego z adwokatów w Sosnowcu przy ulicy Małachowskiego mieszkaniec Niwki Józef Dudzik. Śmierć nastąpiła wskutek udaru serca. Zwłoki zmarłego przewieziono do kostnicy.

KRONIKA OLKUSZA

Powiatowy zjazd POW.

W WOLBROMIU

W Wolbromiu odbył się zjazd członków POW pow. Olkuskiego pod hasłem: „Peowiacy na front społeczno-gospodarczy".

Licznie zebrani członkowie powzięli szereg rezolucji, m. in. w kierunku prowadzenia intensywnej pracy nad ugruntowaniem mocarstwowego stanowiska Polski na gruncie ekonomicznym.

Praca ta powierzona została specjalnemu komitetowi, na czele którego wybrano p. Kulkę z Pilicy.

Na zjeździe przewodniczył prezes zarządu powiatowego POW, burmistrz m. Wolbromia Kallista.

Uruchomienie

ROBÓT PUBLICZNYCH

W tych dniach na terenie pow. Olkuskiego rozpoczęto roboty publiczne, — głównie budowę dróg bitych.

W dalszym ciągu rozpoczęto **budowę drogi od Rabsztyna do Krzywopłotów, oraz Wolbrom — Skała, przy których zatrudniono 150 bezrobotnych.**

Zatrudnienie dalszej liczby bezrobotnych nastąpi stopniowo w miarę rozwijania się robót.

W związku z przyjmowaniem bezrobotnych do pracy, gminy o nasileniu bezrobotnych, oraz starostwo olkuskie oblegane jest przez poszukujących pracy i delegatów.

„ORZEŁ": — Ziemia błogosławiona.

— Bo widzi pan, po raz pierwszy wysyłam list poczta lotniczą!

Śmiertelny skok 13-letniego chłopca

z będącego w biegu pociągu

W ub. środę około godziny 5 po południu w pociągu osobowym, zdążającym z Ząbkowic do Katowic, konduktor sprawdzając bilety, stwierdził, że **13-letni pasażer Julian Wandel** z Gołonoga ma bilet nieważny.

Konduktor odebrał bilet od chłopca i miał zamiar wysadzić go z pociągu na stacji w Dąbrowie i oddać w ręce policji.

Chłopiec, chcąc uniknąć kary, otworzył w pewnej chwili, gdy pociąg znajdował się naprzeciw kolonii „Dziewiąty", drzwi wagonu i **wyskoczył z będącego w biegu pociągu na tor.**

Padając na szyny nieszczęśliwy chłopiec **poniósł na miejscu śmierć.**

Zwłoki przewieziono do kostnicy.

Policja wdrożyła dochodzenie.

Wytwórniom włókienniczym

pod rozwagę

Obserwujemy ostatnio, że przemysł włókienniczy po licznych ujemnych doświadczeniach z lat ubiegłych, przejawia tendencję wyzbycia się pośrednictwa do możliwych granic. Czyni to drogą otwierania fabrycznych składów sprzedaży, w następstwie poczynionych oszczędności dając towar solidny, a tani, często kroć na bardzo przystępnych warunkach spłaty. Jest to bardzo udane posunięcie przemysłu włókienniczego, które jednak winno się wiązać z dalszą akcją, jednającą coraz to rozleglejszą klientelę.

W tym zakresie niezastąpionymi okazują się **TARGI KATOWICKIE**, które przecież zwiedza ludność województwa Śląskiego jak i dalszych okręgów. Ludność ta widzi na efektownych stoiskach łódzką czy bielską wytwórczość włókienniczą, przechodzi tu w zakresie włókiennictwa poniekąd kurs towaroznawstwa uczy się rozróżniać prawdziwe marki od innych często kroć produkowane w naśladownictwie i fatalne w jakości.

Dopiero po takiej akcji przemysł ten może liczyć na właściwą frekwencję w swoich składach sprzedaży, zatem **należy dążyć przez Targi Katowickie do większego zbytu.**

Fabrykantom włókienniczym, którym zależy na rozszerzeniu zbytu na Śląsku i w tamt. okręgu — nadmienia się, że X Targi Katowickie odbędą się w czasie od 22 maja do 6 czerwca 1928 r.

Przed rozpoczęciem robót w Zawierciu

Konferencja z udziałem płk. Gnoińskiego

Jak nas informuje prezydent miasta p. Kowalski, roboty publiczne w Zawierciu finansowane przez Fundusz Pracy rozpoczęte zostaną po 20 bm. tj. w przyszłym tygodniu.

Bezrobotni przyjmowani będą do pracy stopniowo partiami w miarę zapotrzebowania, przy czym pierwszeństwo będą mieli obarczeni większymi rodzinami.

Przy obwałowaniu Wisły znajdzie **pracę 500 robotników, których** rekrutacja nastąpi również po 20 bm. Przy dalszej rozbudowie kolei na szlaku Zawiercie — Tarnowskie Góry z Zawiercia zostanie zatrudnionych **200 robotników;** przy robotach kanalizacyjnych i wodociągowych znajdzie pracę **50 robotników** i wreszcie uruchomione będą roboty **przy regulacji rzeki Warty.**

Poza tym p. prezydent Kowalski czyni starania u odpowiednich władz o uruchomienie innych robót.

Jak już donosiliśmy, w tych dniach bawił w Zawierciu dyrektor głównego biura Funduszu Pracy w Warszawie **płk. Gnoiński**, wicedyrektor **dr. St. Paczyński** i wojewódzki dyrektor F. P. w Kielcach **p. Piwowoński**, którzy przeprowadzili dłuższą konferencję z prezydentem m. Zawiercia p. Cz. Kowalskim przy udziale **posła Sowińskiego.**

Tematem konferencji była sprawa kredytów dla Zawiercia. Sprawa ta będzie ostatecznie zdecydowana w Warszawie.

Na roboty związane przy budowie kolei Zawiercie — Tarnowskie Góry Fundusz Pracy przyznał **kwotę 850.000 zł.**. W wyniku konferencji postanowiono zorganizować **komitet budowy kolei** do którego wejdą: przedstawiciele wojewody kieleckiego i wojewody śląskiego, przedstawiciele Magistratu i Rady m. Zawiercie, Tarnowskich Gór, oraz poseł Sowiński.

Tragiczny epilog sporu o łańcuch

19-letni wieśniak zamordowany przez rówieśników

We wsi Kąpiele, gminy Dłużec w powiecie Olkuskim doszło z błahej przyczyny **do tragicznego zajścia między wyrostkami wiejskimi.**

Tło i przebieg zajścia przedstawia się następująco: **19-letniemu Piotrowi Papajowi skradziono na polu żelazny łańcuch, przedstawiający wartość dwóch złotych.**

O kradzież łańcucha Papaj posądził **swych rówieśników braci Kazimierza i Stanisława Witków.**

Na tym tle doszło między wyrostkami do kłótni a następnie do bójki, podczas której Stanisław Witek zadał Papajowi **ranę nożem w okolicę serca,** zaś Kazimierz uderzył go **grubym kołem w głowę.**

Śmiertelnie pobity Papaj po upływie kilku minut zmarł.

Obu zabójców aresztowano i przekazano do dyspozycji władz sądowych.

Kronika gospodarcza

NA CENTRALNĄ TARGOWICĘ W MYSŁOWICACH spędzono od dnia 8 do 14 bm. wołów 80, buhai 96, krów 454, jałówek 90, świń 871, cieląt 132, razem 1682 szt. zwierząt. Płacono w dniu 14 bm. za 1 kg żywej wagi za nierogaciznę (ceny loco Targowica łącznie z kosztami handlowymi) od 0.85 do 1.16 zł.

WYCIECZKA DO HOLANDII. W okresie od 22 do 29 bm. Polsko-Holenderska Izba Handlowa w Warszawie, ul. Kredytowa 8, organizuje wycieczkę sfer gospodarczych do Holandii. Po wszelkie informacje należy się zwracać pod wyżej wskazanym adresem.

WZROST STANU ZATRUDNIENIA W KOPALNIACH WĘGLA. Stan zatrudnienia w kopalniach węgla kamiennego na dzień 1 stycznia r.b. wykazuje wzrost zarówno w porównaniu ze stanem z przed miesiąca, jak i ze stanem na dzień 1 stycznia 1937 r. Jedynie w Zagłębiu Dąbrowskim zaobserwowano nieznaczny spadek liczby robotników w porównaniu ze stanem z dnia 1 stycznia r. ub.

W Zagłębiu Górnośląskim zatrudnionych było na dzień 1 stycznia rb. w kopalniach węgla kamiennego 79.481 robotników, w Zagłębiu Dąbrowskim 18.846 robotników, oraz w Zagłębiu Krakowskim pracowało w dn. 1 stycznia r.b. 7.017 osób.

DODATKOWE KONTYNGENTY FRANCUSKIE DLA POLSKI. Poza kontyngentami przysługującymi Polsce w roku ubiegłym, ustalone zostały w protokule komisji mieszanej polsko - francuskiej z dnia 4 marca 1938 r. dodatkowe kontyngenty na wwóz do Francji następujących artykułów: Szczupaki, konserwy rybne, wyroby cukiernicze, cynk surowy, pył cynkowy cynk walcowany, klej kostny tkaniny wełniane ubrania dla mężczyzn z tkanin innych niż jedwab, zamknięcia błyskawiczne, zgrzeblarki, maszyny włókiennicze przygotowawcze, krosna warsztaty przędzalnicze inne, maszyny rolnicze inne, pilniki, krzesła i części krzeseł, meble inne prócz krzeseł, płytty gramofonowe w języku polskim, stożki filcowe wełniane

UPADŁOŚCI W POLSCE. W grudniu 1937 r. ogłoszono, według danych GUS, na terenie całej Polski 18 upadłości wobec 11 w listopadzie ub r. i — w grudniu 1936 r., w czym 6 w przemyśle wobec 7 i 6 oraz 7 w handlu (4 i 5). W całym roku 1937 liczba upadłości osiągnęła cyfrę 116 wobec 139 w r. 1936. Zauważyć przy tym należy, że w roku 1930 ogłoszono 836 upadłości i odtąd cyfra ich stale się zmniejszała, wynosiła bowiem w r. 1931 — 771, w r. 1932 — 549, w r. 1933 — 310, w r. 1934 — 268 i w r. 1935 — 155. W r. 1937 ogłoszono 7 upadłości w spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością (40), 13 w spółkach firmowych i komandytowych (14), 10 w spółdzielniach (14), 52 w przedsiębiorstwach jednoosobowych (58). W ogólnej liczbie upadłości w r. 1937 było 56 upadłości przemysłowych wobec 67 w r. 1936 oraz 61 w handlu wobec 72, z czego na handel towarowy przypada 44 (48).

RUCH WYDAWNICZY

WYDAWNICTWA ANTYKOMUNISTYCZNE

W związku z podjętą przez całe społeczeństwo polskie akcją antykomunistyczną, podajemy wykaz następujących wydawnictw w zakresie walki z komunizmem:

1) **„SOWIETY W HISZPANII"** Włodzimierza Popławskiego — nakładem Stow. „Samoobrona Społeczna".

2) **Jacques Dorиot** p.t. **„PIENIĄDZE PŁYNĄ Z MOSKWY"**, w przekładzie Tadeusza Teslara, wyd. Instytutu Wydawn. „Biblioteka Polska" w Warszwie.

3) **Georges Lakhorsky** p.t. **„OD MOSKWY DO MADRYTU, PARADOKS DEMOKRACJI"**, wyd. Instytutu Wydawn. „Biblioteka Polska" w Warszawie.

4) **Victor Serge** p.t. **„LOSY PEWNEJ REWOLUCJI" „ZSRR 1917 — 1936"**, wyd. Instytutu Wydawn. „Biblioteka Polska" w Warszawie.

5) **Jacques Bardoux** p.t. **„OSKARŻAM MOSKWĘ"**, wyd. Instytutu Wydawn. „Biblioteka Polska" w Warszawie.

Dwa wyroki śmierci

W ZŁOCZOWIE

Onegdaj o godz. 16 zapadł w Złoczowie wyrok w procesie o zabójstwo śp. Marii i Mieczysława Jasińskich, właścicieli majątku Bełcza obok Złoczowa.

Mocą wyroku trybunału skazani zostali: Hilary Kuk i Włodzimierz Kaczor na karę śmierci przez powieszenie, Piotr Cyca na dożywotnie więzienie i koszty sądowe w wysokości 650 zł., oraz wszyscy trzej na zapłacenie symbolicznej złotówki.

Dalsi oskarżeni: Dziadyga Jarosław, skazany został na 2 lata więzienia i pozbawienie praw na lat 5, Hałapa Wasyl na 2 lata więzienia, Iwachów Włodzimierz na dwa lata więzienia i utratę praw obywatelskich i honorowych na lat 5. Oskarżeni Tymoteusz Dziadyga, Hrynko Dziadyga i Majba Andrzej zostali uwolnieni od winy i kary.

SPORT

DRUGIE MISTRZOSTWO JĘDRZEJOWSKIEJ

Po zakończeniu rozgrywek w Mentonie w grze pojedyńczej pań, Jędrzejowska rozegrała finał gry mieszanej, w której wraz z Francuzem Bolellim zajęła pierwsze miejsce, bijąc w finale parę Scott i Buttler 4:6, 6:3, 6:2

TŁOCZYŃSKI BIJE METAXĘ

W Cannes rozpoczął się turniej tenisowy z udziałem Polaków.

Tłoczyński w pierwszej rundzie pokonał Kenvardena 6:2, 6:2, w drugiej rundzie Goluheffa 6:1, 6:0 ,a w trzeciej rundzie wyeliminował znakomitego tenisistę austriackiego Metax 6:4, 8:6.

Hebda w pierwszej rundzie wygrał ze Smederk 6:0, 6:0, a w drugiej rundzie z Robertsonem 6:2, 6:0.

Spychała pokonał kolejno Orbraga 6:0, 6:2 i Rumuna Badina 6:1, 6:8, 6:8.

W grze pojedynczej pań Jędrzejowska odniosła w pierwszej rundzie łatwe zwycięstwo nad Jackie 6:0ź 6:0, a w drugiej rundzie Orbrag 6:1, 6:1.

REORGANIZACJA SPORTU AUSTRIACKIEGO

W austriackim sporcie nastąpiły, w związku z ostatnimi wypadkami politycznymi, radykalne zmiany. W ciągu kilku dni całą organizację sportu austriackiego całkowicie zmieniono, upodabniając ją do sportu w Rzeszy niemieckiej.

Dotychczasowa naczelna organizacja sportu austriackiego „Osterreichischer Sport und Turnfront" przestała istnieć, a stworzono w jej miejsce na razie „Deuechoterreichischer Sport und Turnfront", który stanowi jednocześnie okręg austriacki niemieckiego państwowego Związku ćwiczeń cielesnych. Kierownictwo zostało oczywiście również zmienione i z dawnych kierowników pozostał jedynie p. Rasselberger, który już od dawna uważany był za hitlerowca. Ustąpić musieli: dawny „Führer" sportu austriackiego książę Starhemberg, jego zastępca mjr. Seifertitz (kierownik austriackiej drużyny olimpijskiej w roku 1936 w Berlinie), pułk. Pötsch i inni. Zawieszono także austriacki komitet olimpijski i austriackie państwowe związki sportowe.

Z nowej organizacji sportu austriackiego usunięto wszystkich żydów, polecając usunięcie ich ze wszystkich klubóów i towarzystw sportowych. Wykluczono także z organizacji wszystkie towarzystwa i kluby sportowe żydowskie, rozwiązując przede wszystkim najsilniejszy klub żydowski w Wiedniu „Hakoach". Między innymi skreślono 70 żydowskich sędziów piłkarskich.

Nie ulega jednak wątpliwości, że w najbliższej przyszłości reprezentacja sportowa Austrii zostanie zlikwidowana i że na olimpiadzie Austria nie będzie już reprezentowana, a sportowcy austriaccy reprezentować będą Rzeszę niemiecką. Wzmocni to znacznie siłę sportu niemieckiego, głównie w piłce nożnej, zapasach, narciarstwie, łyżwiarstwie, pływaniu itp.

OLIMPIADA W TOKIO DEFINITYWNIE

Obradujący w Kairze kongres międzynarodowego komitetu olimpijskiego uchwalił iż 12 olimpiada odbędzie się definitywnie w Tokio. Tym samym atak niektórych kół sportowych, względnie politycznych, aby nie dopuścić do igrzysk olimpijskich w Japonii pod pozorem, iż kraj, będący w stanie wojny nie może być siedzibą wielkiej manifestacji pokojowej (jaką jest olimpiada) nie został przeprowadzony i napotkał na stanowczy opór członków kongresu. Zmieniono zarazem termin olimpiady w Tokio, a mianowicie przesunięto go z dnia 21 września na 6 paźdz.

Na porządku dziennym najbliższych obrad kongresu będą interesująca specjalnie dla Polski sprawa dopuszczenia do programu igrzysk olimpijskich sportu szybowcowego (w którym mamy duże szanse na zajęcie wybitnego stanowiska), oraz stworzenia odpowiedniej komisji odwoławczej, przyjmującej protesty od orzeczeń sędziów w razie ich pomyłek.

REKORDOWY SKOK NARCIARSKI 107 M.

Na słynnej mamuciej skoczni w Planicy (Jugosławia) odbyły się próbne skoki z udziałem narciarzy jugosłowiańskich i austriackich. Znany narciarz austriacki Józef Bradl osiągnął w pięknym stylu rekordowy wynik 107 m. Drugi z kolei Jugosłowianin Novschak osiągnął 86 m.

KOMISJA BADA BOISKA W ZĄGŁĘBIU

W związku ze zbliżającym się terminem rozpoczęcia mistrzostw piłkarskich w Zagłębiu specjalna komisja przeprowadzi lustrację boisk. Od zezwolenia tej komisji uzależnione jest rozgrywanie meczów na boiskach. W razie stwierdzenia uchybień boiska zostaną zamknięte do czasu przeprowadzenia koniecznych poprawek.

KS POL. (KATOWICE) — RKS CZARNI

W niedzielę dnia 20 bm. o godz. 11.30 na boisku Policyjnego Klubu Sportowego w Sosnowcu odbędą się koleżeńskie zawody pomiędzy wicemistrzem śląskiej ligi okręgowej KS Policyjny — RKS Czarni.

Przedmecz juniorków tychże klubów o godz. 9.30 rano.

Wesołe drobiazgi

Troje rzeczy w domu zostawać powinno: 1) Kury, 2) Kotka, 3) Żona, której jest rzecz przyzwoita zawiadować domem.

Mądrość staropolska.

— To panu nie ujdzie na sucho — uprzedził cyrulik, puszczając choremu krew.

Lekarz o miłości: Miłość to niehygieniczne podniesienie ciśnienia krwi i niezdrowe przyspieszenie tętna.

Stan armii litewskiej

21 tysięcy żołnierzy pod bronią

W związku z ostatnim krwawym zajściem na granicy polsko - litewskiej — opinia publiczna zajęła się żywo naszym sąsiadem. Jak się przedstawia armia litewska?..

Najwyższym dowódcą sił zbrojnych Litwy jest Prezydent Rzeczypospolitej Litewskiej. Organem, który z nim współdziała jest Rada Obrony Państwa, obradująca pod przewodnictwem prezydenta a składająca się z premiera, ministrów: obrony krajowej, skarbu, spraw zagranicznych i spraw wewnętrznych, naczelnego wodza i generalnego kwatermistrza. Sprawami ściśle wojskowymi zajmuje się minister obrony krajowej i działająca przy nim Rada Wojskowa. Faktycznym dowódcą wojska jest naczelny wódz i działający przy nim sztab generalny.

Armia składa się z 3 dywizji piechoty i brygady kawalerii. Dywizja piechoty składa się z 3 pułków piechoty i pułku artylerii polowej. Brygada kawalerii składa się z 3 pułków.

Ilość piechoty wynosi 9 pułków, z których każdy składa się z 3 batalionów. Każdy batalion liczy 4 kompanie, w tym jedną kompanię karabinów maszynowych.

Kawaleria liczy 3 pułki, z których każdy składa się z 6 szwadronów, w tym 1 szwadron karabinów maszynowych i 1 szwadron techniczny.

Artyleria liczy 4 pułki.

Wojska techniczne posiadają batalion łączności, oddział samochodów pancernych, dwa bataliony saperów i oddział samochodowy. Ilość czołgów oblicza się na 15 do 30.

Lotnictwo składa się z grupy wywiadowczej, grupy myśliwskiej i grupy bombardującej.

Stan liczebny armii litewskiej wynosi **1410 oficerów i 19.620 szeregowców. Ponadto lotnictwo posiada 140 oficerów i 1380 szeregowców. Marynarki wojennej Litwa nie posiada.**

Budżet wojskowy Litwy wynosi 77 milionów litów rocznie.

Rozmieszczenie wojsk litewskich jest następujące:

1 pułk im. Gedymina w Wiłkomierzu, 2 pułk piechoty im. Olgierda w Kownie, 3 pułk piechoty w Janowie, 4 pułk piechoty w Poniewieżu, 5 pułk piechoty im. Kiejstuta w Kownie, 6 pułk piechoty w Kiejdanach, 7 pułk piechoty w Kłajpedzie, 8 pułk piechoty w Szawlach 9 pułk piechoty w Mariampolu.

1 pułk huzarów im. Wielkiego hetmana ks. Janusza Radziwiłła stacjonuje w Kownie; jest to pułk reprezentacyjny; 2 pułk ułanów im. ks. Biruty ulokowany jest w Olicie. Artyleria rozmieszczona jest w sposób następujący: 1 pułk artylerii w Kownie, 2 częściowo w Szawlach, częściowo w Kownie, 3 wielkiego hetmana litewskiego (?) Karola Chodkiewicza w Kiejdanach.

„Tik-tak" -- spryciarzy

W pewnej londyńskiej oberży siedziało przy stoliku dwóch młodych ludzi. Zażądali śniadania

— Stawiam 10 funtów — zawołał jeden — że nie wytrzymasz!

— Zaręczam ci, że wytrzymam.

— No! przekonasz się, że nie wytrzymasz, szkoda twych dziesięciu funtów.

Restaurator słysząc to, zaciekawiony przedmiotem zakładu spytał o co idzie.

— Zakładam się z moim towarzyszem — informował uprzejmie jeden z przybyłych młodzieńców, że **nie potrafi patrzeć przez godzinę na zegar wiszący tu na ścianie, naśladować głową ruchy wahadła,** za każdym razem powtarzając: „Tik tak".

— Ach to nic trudnego, jeśli pan pozwolisz to ja także trzymam zakład — powiedział restaurator, wyjmując 10 funtów.

Dwadzieścia funtów leżało na bufecie i rozpoczęło się spełnianie warunków zakładu.

Restaurator postanowił wygrać i zarobić 20 funtów. Patrzy w zegar niby w tęczę. Kiwa głową w lewo i prawo powtarzając „tik — tak".

Upłynął kwadrans. Jeden z gości wstaje, zabiera 20 funtów i wychodzi.

Restauratorowi wydawało się, że to tylko podstęp i że w ten sposób przeciwnik pragnie mu przerwać powtarzanie „tik — tak". Uśmiechnął się więc i dalej robił swoje.

Po chwili i drugi jegomość wyniósł się za drzwi.

— Nie złapiecie mnie moi panowie — myśli restaurator i powtarza swoją sztukę bez przerwy.

W pół godziny weszła żona restauratora i spostrzegłszy dziwaczne ruchy męża, a słysząc przy tym monotonne „tik — tak", zawołała:

— John, co robisz, czyś oszalał;

Restaurator nic na to, tylko „tik — tak".

— John na miłość boską co to znaczy'!

— Tik — tak!

Przekonana kobieta że jej małżonek dostał naprawdę pomieszania zmysłów zupełnie osłupiała, a tymczasem wskazówka dobiegała kresu.

— Wygrałem! — zawołał radośnie restaurator, ale skoro się obejrzał za gośćmi, oczywiście nie znalazł ich i przekonał się po niewczasie, że daremnie stracił śniadanie, czas i pieniądze.

Życzenia generała Franco

dla 17-letniego gdynianina

W połowie grudnia ubiegłego roku 17-letni gdynianin, wielki entuzjasta narodowej Hiszpanii i jej wodza, Edmund Góralski, mieszkający w Chylonii — przesłał do Burgos, gdzie mieści się główna kwatera wojsk narodowej Hiszpanii, napisane w języku polskim **życzenie noworoczne dla generała Franco.**

W odpowiedzi młody gdynianin otrzymał przed paru dniami z Hiszpanii list, który w języku polskim brzmi następująco:

„Sympatyczny chłopcze! Jego Ekscelencja Naczelny Wódz Franco otrzymał twój miły list i w jego imieniu odpowiadam, aby ci podziękować za przesłane mu przez ciebie życzenia na rok 1938. W roku tym Jego Ekscelencja i Tobie życzy wszelkich pomyślności.

Przyjm pozdrowienia Naczelnego Wodza, do których ze swej strony łączy serdeczne pozdrowienia twój oddany sługa

(—) Francisco Franco — pułkownik
sekretarz J. E. Naczelnika Państwa
i Naczelnego Wodza Wojsk Narod.

Wyjaśnić należy, że pułkownik Francisco Franco jest rodzonym bratem naczelnego wodza narodowej Hiszpanii.

JAK REKLAMUJĄ SIĘ
ANGIELSKIE SEKTY

Walka konkurencyjna angielskich sekt i kościołów nasuwa duchownym tych sekt

rozmaite metody reklamowe,

które mają pozyskać nowych ich wyznawców.

Na przedmieściach londyńskich i w wielu miasteczkach znajdują się nietylko domy modlitwy, w których wygłasza się niezmiernie często odpowiednie „agitacyjne" kazania, ale na ulicach i drogach są poumieszczane wielkich rozmiarów neonowe reklamy, które

zachęcają do wpisania się na członka sekty.

Treść napisów neonowych jest niezmiernie różnorodna. Są napisy, które reklamują piękną grę na organach, lub przyrzekają wiernym sensacyjne kazanie swojego duchownego. Polityka odgrywa również ważną rolę w werbunku wiernych. Tak naprzykład jedna z sekt obiecuje

cykl kazań o stosunku komunizmu do chrześcijaństwa,

co ludzi o wiele więcej nęci, niż odczyty na ten temat wygłaszane poza kościołem.

Urabia się również opinię w miejscowych gazetach duchownemu tej czy innej sekty, chwali się go, jako znakomitego lekarza dusz, względnie jako znakomitego krasomówcę.

Tego rodzaju środki reklamowe, które są obce Kościołowi katolickiemu, w Anglii są powszechnie przyjęte i wśród wyznawców sekt

nie budzą żadnych zastrzeżeń,

przeciwnie reklama ta wzbudza wśród ludności duże zainteresowanie, komentarze na ten temat mają plotkarski posmaczek.

Tajemniczy klub śmierci

Niesamowity pomysł agenta ubezpieczeniowego

Od dłuższego czasu na terenie stolicy i niektórych miast prowincjonalnych grasował niezwykły oszust, który wpadł na dziwny pomysł posyłania szeregowi wyższych urzędników państwowych **listów z pogróżkami.**

Najciekawsze, że w listach tych autor bynajmniej nie żądał od ofiar okupu i nawet wyrażał ubolewanie, że „z ramienia klubu His-Rotary zmuszony jest zawiadomić denata o wyroku śmierci, jaki na niego zapadł".

Sądzono pierwotnie, że ma się do czynienia z dziwnym maniakiem, któremu sprawia przyjemność straszenie ludzi. Dopiero na skutek dłuższego śledztwa udało się ujawnić, że autorem listów jest niejaki **Jan Prus-Faszczewski — agent ubezpieczeniowy,** który listy z pogróżkami wysyłał osobom, do których następnie zgłaszał się jako agent Tow. Ubezpieczeń na życie.

W ten sposób sprowokował wielu naiwnych do ubezpieczenia się. Pomysłowego agenta osadzono w więzieniu.

Nie chciała
OPUŚCIĆ WIĘZIENIA

W więzieniu w Caen w Normandii zaszedł szczególnie ciekawy wypadek, który jest omawiany przez miejscową prasę i wywołuje wśród czytelników zrozumiałe zdziwienie.

Skoro po dwumiesięcznym areszcie za kradzież, miejscowa wieśniaczka miała wyjść na wolność, obiegła wśród więźniów pogłoska, że nie chce ona opuścić więzienia. Wszystkie możliwe perswazje administracji więziennej okazały się bezskuteczne. Wreszcie zarząd więzienia zmuszony był wezwać policję, która przemocą wyprowadziła „rozmiłowaną" w więzieniu wieśniaczkę.

Kierowca lokomotywy
GRATULUJE KRÓLOWI

Podczas ostatnich swoich urodzin król bułgarski otrzymał gratulacje od Bułgara, kierowcy lokomotywy, który pełni służbę w stanie Nebrasca. Król Borys był niezmiernie zdziwiony, gdy w dniu swoich imienin został przywołany do telefonu przez telefonistkę w stanie Nebrasca i słuchał życzeń składanych mu przez rodaka.

Następnego dnia król Borys wysłał maszyniście 16 flaszek bułgarskiego wina, a w kilkanaście dni później maszynista chcąc się zrewanżować przesłał królowi dwa, pięknie wykonane modele amerykańskich lokomotyw.

Przeciw paleniu
SZMINKOM I FARBOWANIU WŁOSÓW

Rumuńskie ministerstwo oświaty wydało ciekawy okólnik do władz szkolnych, a mianowicie do dyrekcji wszystkich szkół średnich, aby profesorowie zwracali uwagę na to, żeby uczenice nie używały szminek, nie farbowały włosów i nie paliły papierosów.

Ciekawe tylko, jak gorliwie wykonywać będą to ministerialne polecenie nauczycielki, które są rozmiłowane w tych przyzwyczajeniach, a takich pewno nie brak.

WYSOKI ZAROBEK

— Mój siostrzeniec zarabia teraz 5000 zł miesięcznie.

— Powinszować! A co robi?

— Siedzi w kryminale, ale, że zdefraudował 30.000 zł, a dostał za to 6 miesięcy, więc tak wypada.

Wolność lub śmierć!

Ucieczka więźnia z wyspy Diabelskiej

Przed 9 miesiącami do brzegów Stanów Zjednoczonych przybiła barka, z której wyskoczył zmizerowany człowiek, nie domyślając się nawet, na jakiej ziemi się znajduje. Kiedy mu powiedziano, że wylądował w Kalifornii na ziemi amerykańskiej,

„żeglarz" odetchnął z ulgą.

Po 5 nieudanych próbach Rene Belbenoit, tak się nazywał żeglarz,

zdołał wyrwać się z wyspy Diabelskiej,

dokąd był deportowany na mocy wyroku, skazującego go na dożywotnią banicję. Po 15-letnim pobycie zdołał zbiec i dotrzeć do Stanów Zjednoczonych.

Ucieczka ta nie była łatwa. Dwa lata trwała wędrówka po nieznanych morzach i krajach. Po 17 dniach, spędzonych w lichej barce na wzburzonym morzu, więzień dotarł do brzegów Brazylii. Znalazł się w głuchej puszczy.

Po kilku dniach wędrówki pieszej

ujrzał pierwsze chaty Indian.

Przyjęto go gościnnie. Przebył u nich kilka miesięcy.

Ale władze brazylijskie powiadomione przez administrację wyspy Diabelskiej, były na tropie zbiega. Trzeba było znów uciekać. W łodce sklejonej przy pomocy Indian, Belbenoit udał się z biegiem Amazonki i po kilkumiesięcznej podróży dotarł do Ameryki.

Obecnie więzień przebywa w Nowym Jorku, skąd jednak niezadługo będzie musiał udać się na dalszą tułaczkę. Władze amerykańskie bowiem

udzieliły mu prawa pobytu tylko do 20 marca. Czy znajdzie ziemię gościnną, która przyjmie zbiega, czy też wpadnie w ręce sprawiedliwości francuskiej, która dla zbiegów z wyspy Diabelskiej rezerwuje 5 lat celi na wyspie królewskiej — to znaczy powolną śmierć!

Szkoła dla 500 najlepszych uczniów

Majątek rodziców nie odgrywa roli

W Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej powstała specjalna uczelnia przeznaczona dla uczniów najinteligentniejszych z całego kraju. Ilość uczniów w tej szkole nie może przekraczać 500.

Są to zarówno chłopcy, jak i dziewczęta, których stopień inteligencji jest przeciętnie dobry. Uczniowie tej specjalnej szkoły poddani są osobnemu regulaminowi i podporządkować się muszą pewnemu trybowi życia, polegającemu rezultaty pracy umysłowej. Poza tym w chwilach wolnych od nauki uczniowie zajmują się swymi specjalnymi zainteresowaniami. Wśród uczniów tej szkoły nierzadko spotkać można 11, lub 13-letnich z zapałem i znawstwem rzeczy dyskutujących o problemie waluty złotej, lub o sztuce starożytnej czy nowoczesnej muzyce.

Do szkoły przyjmowani są uczniowie zdolni bez względu na stan majątkowy ich rodziców. Jeśli rodzice nie mogą zapewnić uczniowi szkoły dostatecznych pomocy szkolnych, lub nie są w stanie opłacić szkolnego, płaci za nich skarb państwa, który na cele szkoły przeznaczył [illegible] w wysokości 3 milionów dolarów.

DOBRA POSADA

— Panie Kon, pański krawiec przyjął mię za inkasenta i polecił ściągnąć mi od pana dawny dług.

— A toś pan dobrze trafił! Masz pan zapewnioną posadę aż do śmierci.

LOGICZNY WNIOSEK

— Dobra fotografia, prawda mężusiu?
— Świetna! To pewnie migawkowe zdjęcie?
— A skąd wiesz?
— Bo masz na niej zamknięte usta.

NAJLEPSZA MATKA

Staś ma bardzo surowego ojca. Pewnego dnia mówi do matki:

— Mamusiu, wdowa to taka pani, która nie ma męża, prawda?

— Tak, Stasiu, a dlaczego się pytasz?

— Bo tak sobie myślę, że lepiej byłoby, żeby bocian przyniósł mię do wdowy.

KANCLERZ HITLER U GROBU SWYCH RODZICÓW NA CMENTARZU W LEONDING.

Fragment z triumfalnego przejazdu Hitlera do Wiednia, wśród nieopisanych owacyj ludności austriackiej.

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4 Tel. 61064. Skrytka pocztowa 82. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61073

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na I-ej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tekście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłoszenia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 70 mm: w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA. Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 g.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7, tel. 7.13.91. — DĄBROWA, Krótka 13. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego — KIELCE, Sienkiewicza 43 ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, Fr. Cacoń. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. — PILICA rynek, Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27, KAZIMIERZ — PORĄBKA, ul. Wiejska 13, Leon Męczka.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI.